Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem

Łódzki Głos Obywatelski

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM WŁAŚCICIELI REALNOŚCI I STANU ŚREDNIEGO

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 2 złote kwartalnie. Pojedyńczy numer 40 groszy

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 116-17.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi 2 razy na miesiąc. Ogłoszenia, Wiersz mm jednołamowy 20 gr. w tekście 40 gr. Kolumna ogł. zawiera 4 szpalty

№ 1 (64) ŁÓDŹ, STYCZEŃ 1934 R. ROK VI

Podatek od placów budowlanych.

Nasze prawodawstwo podatkowe, ukształtowane w okresie burz, to politycznych, to gospodarczych, pozostawia wiele do życzenia, zarówno z punktu widzenia celowości, jak i sprawiedliwości. Nie jest to zresztą dla nikogo nowością i niejeden już minister skarbu sprawę tę z trybuny sejmowej poruszał, obiecując rychłą poprawę. Zrozumiałe, że względy fiskalne tamują bieg prac, usprawniających tę, jedną z najważniejszych, dziedzin życia państwowego, gdyż oczywista, że taka radykalna reorganizacja może, na pewien przynajmniej okres czasu, zmniejszyć wpływy skarbowe. Można sobie na to pozwolić, posiadając poważniejsze rezerwy kasowe i w okresie dobrej konjunktury gospodarczej. Toteż bardzo żałować należy, że w latach 1926—1929, stanowiących dla nas taki okres „prosperity", nie uporządkowano ostatecznie tych spraw. Ale wtedy znów stały na przeszkodzie walki polityczne. Istniejące w tym czasie sejmy wolały „zajmować się" tworzeniem centro i prawo-lewów, rzucaniem kłód pod nogi rządowi, a szczególnie ministrom skarbu (sprawa min. Czechowicza), zamiast wykorzystać czas dobrej konjunktury dla uporządkowania zaniedbanego prawodawstwa podatkowego.

Wszystko to świetnie tłumaczy, dlaczego mamy w dziedzinie podatkowej szereg dziwolągów, ale przez to społeczeństwo wcale nie mniej cierpi naskutek ich stosowania w życiu. Jednym z takich wątpliwych tworów fiskalnych jest właśnie podatek od placów budowlanych. Został on pomyślany jako tymczasowe źródło środków dla wspomagania rozbudowy miast oraz jako pewnego rodzaju presja na właścicieli placów budowlanych w kierunku ich zużytkowania. Że nie miał to być stały podatek, wchodzący w całokształt programu fiskalnego, dowodzi choćby fakt, że nie wydano w tym celu specjalnej ustawy, a poświęcono mu zaledwie parę artykułów, i to dość ogólnikowych, w ustawie o rozbudowie miast. Miała to być zarazem próba wprowadzenia namiastki podatku od wzrostu wartości placów, pomysł zresztą bardzo popularny wśród pewnych specyficznych kół zagranicą.

Oczywista, i wówczas nawet (rok 1927) nie mogliśmy ze względów zasadniczych uważać omawianego podatku za słuszny, a przedewszystkiem celowy. Jednakże specjalne ówczesne warunki braku mieszkań, zastoju w przemyśle budowlanym, wzrostu cen placów, złudzeń co do możliwości budownictwa subsydjowanego i t. d. stwarzały przynajmniej złudzenie celowości dla takiego podatku.

Obecnie jednak wszystkie te czynniki, bądź wogóle przestały istnieć, bądź mocno straciły na swej aktualności. Braku mieszkań, szczególnie większych, chwilowo prawie się nie odczuwa, a w niektórych miastach jest ich wiele wolnych. Forsowne więc i natychmiastowe budownictwo z tego, przynajmniej, względu przestało być na pewien czas koniecznością. Coprawda, kwestja bezrobocia pcha rząd do gorącego popierania ruchu budowlanego, a szczególnie ze względu na sprawę uruchomienia przemysłów, z budownictwem związanych.

Jednakże coraz bardziej zwycięża tutaj pogląd, że należy raczej prace budowlane skierować na tory robót o użyteczności publicznej jak to drogi, regulacja rzek i t. d., a jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe, to raczej trzeba zająć się remontami już istniejących mieszkań i budynków, co znajduje swój znamienny wyraz w ostatnio uchwalonem asygnowaniu dość znacznych kwot na te właśnie cele. Pozostają, oczywista, zasadnicze urbanistyczne zagadnienia. Ale przecież wszyscy chyba zdajemy sobie sprawę, że nie mogą one znaleźć swego zadawalniającego rozwiązania podczas szalejącego kryzysu gospodarczego i że trzeba je odłożyć przynajmniej na pewien czas. Jeżeli dodamy do tego jeszcze, że na skutek całego szeregu przyczyn ceny placów budowlanych nietylko nie podnoszą się, lecz wręcz przeciwnie, z dnia na dzień spadają w katastrofalny wprost sposób, to będziemy mieli obraz sytuacji, który chyba całko-

wicie uzasadnia potrzebę skasowania podatku od placów budowlanych. Są to zresztą prawdy tak bijące w oczy, że nie wątpimy o rychłem urzeczywistnieniu tego postulatu przy pierwszej nadającej się okazji.

Ale, pomijając już niesłuszność samego podatku, sposób jego pobierania wywołuje jaknajdalejidące zastrzeżenia. Przedewszystkiem samo rozporządzenie wykonawcze do tego podatku z dnia 3 listopada 1927 roku (Dz. U. Nr. 106/27) w § 26 bardzo niewyraźnie określa pojęcie placu, podlegającego opodatkowaniu. Takie określenie jak „... istniejące zabudowania okazują **dobitnie**, że plac stosownie do jego położenia i wartości nie jest należycie wykorzystany pod budowę" lub też: „... placów, znajdujących się **niewątpliwie** w blokach budowlanych ...", nie nadają się chyba dla precyzyjnego ustalenia, czy dany plac winien być opodatkowany poważną kwotą, sięgającą 1 procent rocznie od wartości. Również i § 28 tegoż rozporządzenia, wskazujący sposób określenia wartości placów nie jest dość jasny, gdyż nie określa ściśle sposobu „sprawdzania" odnośnych deklaracyj, składanych przez właścicieli placów. W rezultacie praktyka wymiarowa tego podatku przedstawia się, przynajmniej w Łodzi, bardzo niepokojąco. Mamy wypadki, gdy plac zabudowany w około 60-ciu procentach i to przez 4-piętrowe gmachy, został mimo to opodatkowany i to od wartości placu całego, t. j. również od jego części zabudowanej oraz zajętej, przez niezbędne chyba, podwórze.

Plan regulacyjny m. Łodzi nie jest przecież jeszcze prawomocny, więc według wyraźnego brzmienia i ustawy i rozporządzenia wykonawczego, miarodajnemi są tylko niejasne przepisy cytowanego § 26. Jest więc rzeczą konieczną, aby w interesie słuszności wymiaru odnośne władze wydały odpowiednie wyjaśnienie, któreby zawierało:

1) tabelę procentowości zabudowania placów, zwalniającą je od podatku, a to w zależności od wielkości miasta i strefy, w której plac leży;
2) wyraźne wskazówki, że opodatkowaniu podlegają tylko części placów niezabudowane i to z odliczeniem placu, zajętego na podwórza, ogródki domowe i t. d.
3) wyjaśnienie, że deklaracje zainteresowanych mają być sprawdzane co rok przez specjalną komisję, w której skład wchodziliby przedstawiciele odpowiednich stowarzyszeń właścicieli nieruchomości i miejscowej instytucji kredytu długoterminowego.

Tylko takie wyjaśnienie, życiowo ujęte, pozwoliłoby płatnikom jako tako doczekać zupełnego skasowania tego zupełnie nieodpowiadającego duchowi czasu podatku. Wierzymy, że chyba niedługo to nastąpi i to wraz z całkowitą, nieuniknioną reorganizacją naszego systemu podatkowego.

N. Kr.

Memorjał Stow. Właścicieli Nieruchomości w Łodzi w sprawie podatku od placów niezabudowanych.

W zwiazku z rozesłaniem przez urzędy skarbowe w Łodzi nakazów płatniczych na podatek od placów niezabudowanych na 1934 r., stowarzyszenia właścicieli nieruchomości wystosowały do p. Prezesa Izby Skarbowej w Łodzi memorjał następującej treści:

Urzędy Skarbowe rozsyłają nakazy płatnicze na państwowy podatek od placów niezabudowanych na 1934 r., z których wynika, że wymiar tego podatku dokonany został od wszystkich placów niezabudowanych i niedostatecznie zabudowanych.

Opodatkowano również place, któremi rozporządzalność jest ograniczona ustawami, niepozwalającemi na natychmiastową ich zabudowę (ust. o ochr. lok., planem regulacji miasta i in.)

Wymiar podatku od placów niedostatecznie zabudowanych dokonany został od całej powierzchni placu bez wyeliminowania powierzchni zabudowanej.

Władze wymiarowe nie wzięły pod uwagę planu regulacyjnego m. Łodzi, uchwalonego przez Radę Miejską i przedstawionego władzom nadzorczym do zatwierdzenia. Na mocy planu regulacyjnego miasto Łódź podzielone zostało na 7 stref budowlanych. Zaprojektowano kosztem placów budowlanych cały szereg nowych ulic, istniejące ulice rozszerzyć, wyjęto z pod prawa zabudowy pewne tereny, jako rezerwy na zieleńce i budowę gmachów użyteczności publicznej. W poszczególnych strefach budowlanych ograniczono prawo zabudowy powierzchni od 10 do 70 procent.

Wymiar państwowego podatku od placów budowlanych dokonany został bez uwzględnienia przepisów, przewidzianych w art. 175—187 rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202), które m. in. mówią: art. 176 — „na każdej działce powinna być pozostawiona niezabudowana przestrzeń wynosząca conajmniej 25 procent powierzchni całej działki, zapewniająca dostęp powietrza i światła i czyniąca zadość wymogom bezpieczeństwa od ognia", art. 183 — „wysokość budynków od strony podwórza nie powinna przekraczać półtorakrotnej odległości od przeciwległej granicy działki, wysokość zaś każdej z przeciwległych ścian w podwórzu nie powinna przekraczać półtorakrotnej odległości między niemi".

Z powyższego wynika, że niezabudowane place, zarezerwowane planem regulacji miasta pod utworzenie projektowanych ulic, pod zieleńce i in. - opodatkowano niesłusznie. Opodatkowanie zaś placów budowlanych, któremi rozporządzalność jest ograniczona — jest sprzeczne z § 27 p. 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 listopada 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 913.)

Pociągnięcie do opodatkowania wszystkich bez wyjątku placów niedostatecznie zabudowanych jest niesłuszne, gdyż od budynków, znajdujących się na zabudowanej części placu, właściciele opłacają już podatek od nieruchomości i sprzeczne jest z ostatnią częścią § 26 w. w. rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 listopada 1927 r., która mówi: „za place niedostatecznie zabudowane uważane będą powierzchnie, na których istniejące zabudowania ***okazują dobitnie***, że plac stosownie do jego wartości i położenia nie jest należycie wykorzystany pod budowę".

Gdyby stanąć na stanowisku, że uchwalony przez władze miejskie plan regulacji miasta nie został jeszcze zatwierdzony przez władze nadzorcze, to i w tym wypadku zgodnie z § 26 część II, ustęp ostatni w. w. rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 listopada 1927 r. opodatkowaniu państwowym podatkiem od placów niezabudowanych podlegają, place znajdujące się niewątpliwie w blokach budowlanych z wyłączeniem jednak stref, uznanych przez Magistrat za niewchodzące w program rozbudowy w ustalonym przez niego okresie czasu.

W związku z powyższem mamy zaszczyt prosić Pana Prezesa Izby Skarbowej:

1) zwolnić od opodatkowania państwowym podatkiem od placów niezabudowanych, tereny wyjęte z pod prawa zabudowy a zarezerwowane planem regulacji miasta pod utworzenie nowych ulic, rozszerzenie istniejących ulic, pod zieleńce i budowę gmachów użyteczności publicznej i t. p.;
2) zwolnić od opodatkowania zgodnie z § 27 p. 5 w. w. rozporządzenia Ministra Skarbu place, któremi rozporządzalność na cele budowlane — jest ograniczona ustawami niepozwalającemi na natychmiastową ich zabudowę (ust. o ochr. lok. planem regulacji miasta i in.);
3) zwolnić od opodatkowania place niedostatecznie zabudowane, których dalsza zabudowa ograniczona

jest planem regulacji miasta; place niedostatecznie zabudowane nieograniczone planem regulacyjnym ani prawem budowlanem opodatkować z przestrzeni podlegającej zabudowie po wyeliminowaniu przestrzeni, znajdującej się pod zabudowaniem, o ile okazują dobitnie, że nie są należycie wykorzystane pod budowę;

4) przy placach niezabudowanych przyjąć za podstawę do wymiaru podatku przestrzeń podlegającą zabudowaniu, przewidzianą planem regulacji miasta, tj. od 10—70 procent ogólnej powierzchni, zależnie od strefy budowlanej oraz głębokości placu, nieprzekraczającej 70 mtr.;

5) o wydanie zarządzenia celem wstrzymania kroków egzekucyjnych w w. w. sprawie do czasu rozpatrzenia niniejszego memorjału, rozstrzygnięcia nasuwających się wątpliwości oraz do czasu rozpatrzenia odwołań, złożonych przez poszczególnych płatników.

Ulgi podatkowe w podatku od nieruchomości.

W dniu wysłania grudniowego numeru naszego czasopisma otrzymaliśmy okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie ulg podatkowych w podatku od nieruchomości. Treść tego okólnika zapewne znana już jest czytelnikom z prasy codziennej, był on również przedmiotem obrad na informacyjnem zebraniu członków Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, jednak ze względu na doniosłość tego okólnika podajemy go in extenso do wiadomości.

MINISTERSTWO SKARBU

L. D. V. 49212/3/33.

Ulgi w podatku od nieruchomości.

Warszawa, dnia 21 grudnia 1933.

Do

Wszystkich Izb Skarbowych.

Ministerstwo Skarbu zauważyło z przedkładanych sprawozdań i memorjałów Stow. Właśc. Nieruchomości, że władze skarbowe stosują niejednolitą praktykę przy udzielaniu ulg w państwowym podatku od nieruchomości na zasadzie art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 292).

Wobec tego udziela się w tym względzie następujących wskazówek:

Całkowite lub częściowe umorzenie podatku na podstawie art. 4 powyższego rozporządzenia może być przyznane w następujących wypadkach:

1) gdyby uiszczenie podatku mogło narazić egzystencję gospodarczą płatnika lub

2) gdyby ściągnięcie komornego od lokatora było rzeczą niemożebną.

Do wskazanych w punkcie 2) okoliczności należy zaliczać również wypadki, gdy lokale stoją próżne, lub gdy właściciel pobiera komorne niższe od komornego, jakie służyło za podstawę wymiaru podatku. Zastosowanie ulg jest dopuszczalne, gdy ściągnięcie komornego jest rzeczą niemożebną nie tylko od lokatorów z małych jedno lub dwuizbowych mieszkań, z których eksmisja jest ustawowo wstrzymana, ale także od lokatorów z większych lokali.

Prośba o ulgi z przyczyn podanych pod 2) może być uwzględniona, gdy łączny ubytek komornego, wywołany próżnostaniem, obniżeniem lub nieściągalnością komornego, przekracza 15 proc., z reguły zaś winna być uwzględniona, gdy ubytek ten przekracza 20 proc. ogólnej sumy komornego z danej nieruchomości w stosunku rocznym.

Ulg powyższych udziela się na indywidualne podania płatników, przyczem obowiązkiem płatnika będzie udowodnić okoliczności, uzasadniające przyznanie odpowiedniego umorzenia podatku. Za takie dowody między innemi mogą służyć akta bezowocnej egzekucji na podstawie wyroku sądowego, kwitarjusze domowe oraz wszelkie inne wiarogodne zapiski i zeznania osób, należycie obznajmionych z wysokością pobieranych w danej nieruchomości czynszów i t. p.

Minister Skarbu:
(—) **Wł. Zawadzki.**

W sprawie opłat na Fundusz Pracy.

Jedną z największych plag współczesnego życia gospodarczego jest bezrobocie. Czynnik ten jest przedewszystkiem stałem niebezpieczeństwem dla porządku publicznego, który przecież jest absolutnie niezbędny dla normalnego życia gospodarczego. Z drugiej strony bezrobocie wycofuje z szeregu konsumentów wielki odłam społeczeństwa, przez co podrywa u podstaw możliwości rozwoju przemysłu i handlu. Również dla właścicieli nieruchomości bezrobocie jest bezpośrednim powodem poważnych strat przez pogorszenie lub nawet całkowite zahamowanie wypłacalności szerokich rzesz lokatorów. Jedną z instytucyj, które przeciwdziałają bezrobociu, jest Fundusz Pracy. Niestety, nie posiada on dostatecznie wielkich środków pieniężnych na całkowite wypełnienie swego zadania, gdyż Skarb Państwa w dobie kryzysu gospodarczego nie jest w stanie instytucji tej udzielić dostatecznych kredytów. Jednakże zatamowanie działalności Funduszu Pracy byłoby niepowetowaną szkodą dla kwestji bezrobocia, niema więc innej rady, jak możliwie punktualne i sumienne wpłacanie składek, które w myśl ustawy z dnia 16 marca 1933 roku o Funduszu Pracy (Dz. U. Nr. 22 p. 163) poszczególne grupy społeczne są obowiązane wpłacać.

My specjalnie zwracamy się do wszystkich właścicieli nieruchomości, aby w zrozumieniu doniosłości zadania, jakie ma przed sobą Fundusz Pracy, przypadające od nich opłaty wnosili natychmiast.

Znamy ciężką sytuację materjalną właścicieli nieruchomości, ale z drugiej strony znamy również ich dojrzałość społeczną i zdolność do odczuwania prawdziwych potrzeb Państwa. Toteż nie wątpimy, że odezwą się oni na nasz apel i obowiązek swój natychmiast wypełnią.

Dezyderaty właścicieli nieruchomości.

Centrala Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Miejskich w Polsce, Warszawa, Bracka 22, nadesłała nam sformułowane prze siebie następujące postulaty własności nieruchomej.

W. dziedzinie procesowej:

Właściciele nieruchomości z racji stosunku z lokatorami szczególnie często mają styczność z sądami. Od sprawności sądów i od dobrej procedury w dużym stopniu zależy dochodowość domów. Stąd — szczególne zainteresowanie właścicieli nieruchomości zagadnieniem ekonomiki procesowej.

Kodeks Postępowania Cywilnego, obowiązujący na obszarze całego państwa od 1 stycznia 1933 r., który, według zamiaru ustawodawcy, miał skrócić i ułatwić proces — nie wytrzymał próby życia i okazał się w praktyce cudownym środkiem do przewlekania spraw. Wystarczy przejrzeć odpowiednią statystykę i zatrzymać uwagę na znikomej cyfrze zakończonych spraw — by przyznać słuszność powyższej opinji.

Jedną z najgłośniejszych przyczyn przewlekłości procesu **jest brak określonego czasokresu zaskarżalności orzeczeń sądowych,** który wynika z tego, iż Kodeks Postępowania Cywilnego wprowadził instytucję zapowiedzi apelacji — ściślej zamówienia motywów, a bieg terminu apelacyjnego uzależnił od uzasadnienia wyroku. I tak więc w praktyce strona wygrywająca nigdy nie zna momentu prawomocności orzeczenia i stale wpływać musi na przyspieszenie uzasadnienia wyroków. Uzależnianie biegu terminu zaskarżalności od wygotowania motywów — wprowadza niedający się opisać chaos i spekulację na przewlekłość postępowania sądowego.

Już dziś w niektórych sądach wypada czekać przez szereg miesięcy na uzasadnienie wyroku, a przypuszczalnie stan ten w przyszłości jeszcze znacznie się pogorszy.

Stąd wnioski: **należy znieść zapowiadanie motywów i wprowadzić termin zaskarżalności orzeczeń sądowych, który bieg swój zaczyna od daty ogłoszenia orzeczeń ocznych i doręczenia orzeczeń zaocznych.**

Przewlekaniu spraw znakomicie sprzyja możność składania pism procesowych bez opłat sądowych. Powoduje to, zgodnie z przepisami, pozostawienie pism tych bez biegu i wyznaczenie terminów do złożenia opłat. Związana z tem procedura trwa miesiącami i powoduje zbyteczną pracę administracji sądowej. Możność składania pism bez opłat, lub bez wniosku o przyznanie prawa ubogich winna być zniesiona i pisma nieopłacone winny podlegać zwrotowi, co znakomicie skróci proces i zekonomizuje pracę sądów.

Umotywowanie wyroków winno odbywać się w krótkim terminie choćby z uwagi na to, że dobre i właściwe uzasadnienie wyroku może mieć miejsce tylko wówczas, gdy uskutecznione jest przez Sędziego, który wyrokował i gdy ma jeszcze obraz sprawy i jej przebieg w pamięci. W przeciwnym razie motywy są sztuczną **nadbudówką** wyroku, do niego mechanicznie przystosowaną, często sprzeczne ze sobą bez jakiejkolwiek wspólnej idei rozumowej a często nawet sporządzone wbrew przekonaniu autora.

Niejawne rozpatrywanie zażaleń i apelacji z powodu nieważności posiada wszelkie ujemne cechy procedury niekontradyktoryjnej. Przy nawale tego rodzaju spraw, wywarza się **fizyczna niemożność** wszechstronnego ich rozpatrzenia, co przy braku udziału stron zainteresowanych — może pociągnąć dla nich niepowetowane szkody i wielką ilość pomyłek sądowych. Jedynie jawne rozpatrywanie zażaleń daje rękojmię sprawiedliwości. Jednakże do udziału winny być dopuszczone strony pilne, t. j. te, które same przypilnują terminu sprawy. Zaoszczędzi to przymusową procedurę doręczeń wezwań.

Postanowienia wbrew dotychczasowym zasadom winny być zaskarżalne tylko w wypadkach ściśle przewidzianych, a do rzędu tych postanowień w każdym razie należeć nie mogą postanowienia dowodowe.

Zaskarżenie postanowienia nie powinno wstrzymać rozpoznania spraw, prócz wypadków ściśle w ustawie przewidzianych, kiedy Sąd będzie mógł wstrzymać rozpoznanie sprawy do czasu rozpatrzenia zażalenia.

Przepisy, dotyczące nadawania wyrokom rygoru tymczasowej wykonalności winny ulec modyfikacji takiej, — by Sądy mogły w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie **dodawać rygor również wyrokom eksmisyjnym** bez żadnego zabezpieczenia ze strony powoda. Brak odnośnych postanowień szczególnie dotkliwie daje się odczuć w tych wypadkach, gdy eksmisje orzekane są na skutek zajmowania lokali bez tytułu prawnego lub z powodu złośliwego zakłócenia porządku i spokoju domowego.

Postanowienie **nakazowe** winno mieć również zastosowanie do spraw w przedmiocie zasądzenia komornego. Podstawą do wydania nakazu winien być sam pozew, ewentualnie postępowanie nakazowe powinno mieć zastosowanie w wypadkach, gdy najem stwierdzony jest pismem lub komorne jest prawomocnie ustalone.

W dziedzinie egzekucyjnej:

Egzekucja z nieruchomości została zbyt uproszczona przez Kodeks Postępowania Cywilnego. Powierzenie egzekucji tej Sądom Grodzkim wydaje się niewłaściwem z uwagi na skomplikowany charakter tych spraw. Należałoby zatem art. 512 K. P. C. zmodyfikować w ten sposób, aby skargi na czynności komornika, dotyczące egzekucji z nieruchomości wnosić należało do Sądu Okręgowego.

Również należałoby uczynić wyjątek co do dopuszczalności skarg kasacyjnych na specjalne postanowienia, a mianowicie: dotyczące opisu i oszacowania, obwieszczeń i przybicia licytacyjnego. Jak wskazuje dotychczasowa praktyka niemal najbogatszą część orzecznictwa Sądu Najwyższego stanowiły skomplikowane z natury swej sprawy egzekucji z nieruchomości.

Wykładnia Sądu Najwyższego w tych sprawach niewątpliwie przyczyni się do ujednostajnienia praktyki sądowej zgodnie z instancją ustawodawcy.

Odnośnie zarządu przymusowego nad nieruchomościami, — to zależałoby wprowadzić poprawkę do art. 758 § P. K. C., umożliwiającą zgłoszenie wniosku w przedmiocie zarządu przymusowego również dłużnikowi — właścicielowi nieruchomości.

W dziedzinie podatkowej:

A. Podatek od nieruchomości, jako podatek przychodowy pobierany być winien jedynie od budynków lub ich części wynajętych lub użytkowanych. Próżnostojące lokale winny być wyeliminowane z podstaw wymiaru. Jesteśmy zdania, iż obecnie obowiązująca ustawa również tę zasadę uświęca, lecz wadliwa interpretacja jej spowodowała odmienną od krótkiego czasu praktykę. Dla wyczerpującego wyświetlenia tej kwestji, załączamy dwa numery „Głosu Miast", na łamach którego była ona roztrząsana. **W wypadku nieściągalności komornego należałoby umarzać odpowiednią część podatku od nieruchomości.** Dotychczasowe upoważnienie Ministra Skarbu okazało się niedostatecznym środkiem. Umorzenie następować winno nie w formie ulg podatkowych, lecz stanowić winno prawo podmiotowe płatników.

B. Podatek od placów niezabudowanych winien być przy obecnej konjunkturze budowlanej wogóle zaniechany. W każdym bądź razie nie można stosować go do wypadków, gdy właściciele placów nie posiadają funduszu, ani nie uzyskawszy kredytów budowlanych — nie mają możności zabudowania swych placów.

C. Podatek dochodowy w zasadzie najsłuszniejszy i najsprawiedliwszy, wymaga krótkiego omówienia, a mianowicie: w praktyce niedostatecznie przestrzegana jest zasada art. 6 ust. o pod. dochod., głosząca, że podatkowi podlega rzeczywisty dochód, nie zaś teoretyczny, albowiem Urzędy Skarbowe bardzo rzadko uwzględniają dowody wpływu komornego i nie liczą

się wykazami zaległości, przyjmując za podstawę globalny przychód z nieruchomości.

Moratorjum mieszkaniowe.

Zdając sobie sprawę z trudności problemu mieszkaniowego w związku z bezrobociem, zmuszeni jesteśmy jednak podkreślić, iż ulgi mieszkaniowe przyznawane bezrobotnym kosztem prywatnych interesów właścicieli nieruchomości są zbyt szeroko i nieracjonalnie rozbudowane. W sprawie tej wysuwamy następujące tezy:

1) Moratorjum mieszkaniowe może być zastosowane w tych wypadkach gdy zaległość w komornem nie została spowodowana bezrobociem, które dotknęło lokatora dopiero później,

2) z moratorjum mieszkaniowego nie mogą korzystać bezrobotni, których członkowie rodziny razem zamieszkali posiadają zajęcia,

3) z moratorjum mieszkaniowego nie mogą korzystać niezdolni do pracy skutkiem kalectwa lub podeszłego wieku, którzyby nawet w braku bezrobocia i tak nie mogli zarobkować, albowiem w tych wypadkach właściciel nieruchomości nie miałby nigdy sposobu odzyskania zaległego komornego — co równałoby się zupełnej ekspropriacji,

4) z moratorjum mieszkaniowego nie mogą korzystać ci, którzy na mocy przepisów Kodeksu Cywilnego uprawnieni są do żądania alimentów od osób, które są w stanie im alimenty dawać,

5) moratorjum mieszkaniowe winno być ograniczone tylko do wypadków szczególnej wagi, zasługujących na specjalne uwzględnienie,

6) moratorjum na okres zimowy z mieszkań 1 i2 izbowych winno być wogóle zniesione, albowiem bezrobotni i tak korzystają z moratorjum, a dla zamożnych jest moratorjum niepotrzebne,

7) właściciele nieruchomości powinni mieć możność, nawet w wypadku stosowania moratorjum, żądania eksmisji z udzieleniem innych pomieszczeń,zabezpieczających dach nad głową,

8) właściciele nieruchomości winni być zwolnieni od wszelkich ciężarów i opłat odnośnie lokali, podlegających moratorjum mieszkaniowemu, dotyczy to szczególnie podatków i opłat za wodę, gdyż trudno żądać od właścicieli, by prócz dostarczania mieszkania — zaopatrywali również liczne zazwyczaj rodziny robotnicze w kosztowną wodę na własny rachunek,

9) właściciele nieruchomości w stosunku do lokatorów, korzystających z moratorjum mieszkaniowego winni być zwolnieni od obowiązków, wynikających z art. 28 ust. o ochronie lokatorów, a w szczególności remontowania lokali i innych świadczeń w myśl zasady równości stron kontraktujących,

10) z moratorjum mieszkaniowego nie mogą korzystać lokatorzy, podnajmujący swoje pomieszczenia,

11) moratorjum mieszkaniowe nie może trwać dłużej jak 6 miesięcy,

12) gmina odpowiada za zaległe w czasie trwania moratorjum komorne od bezrobotnych,

13) należności, o których mowa w art. 12 prawomocnie ustalone zaliczane przedewszystkiem będą na poczet świadczeń i opłat właścicieli nieruchomości na rzecz gminy

Sprawy remontowe.

Art. 28 ust. o ochr. lok. nie stoi na przeszkodzie zastosowaniu warunku umowy, iż obowiązek dokonywania wszelkich napraw w czasie trwania kontraktu ciąży na lokatorze.

Sprawy remontowe, poza komornianemi, są powodem przeważającej liczby sporów pomiędzy właścicielami nieruchomości a lokatorami.

Wynikają one na tle wykładni art. 28 Ustawy o ochronie lokatorów, przewidującego, że właściciel domu obowiązany jest utrzymać przedmiot najmu w stanie, zdatnym do użytku. Przepis ten interpretowano często w ten sposób, że obowiązek dokonywania remontów obciąża właściciela nieruchomości nawet wówczas, gdy istnieje umowa, zawierająca warunek, iż w czasie trwania najmu koszt wszelkich napraw ciąży na lokatorze.

Ostatecznie kwestję tę rozstrzygnął Sąd Najwyższy, rozpoznając sprawę Magistratu m. Łodzi, jako dzierżawcy budynku przeciwko właścicielowi dzierżawionej nieruchomości o wykonanie remontu.

Sprawa miała przebieg następujący.

Magistrat m. Łodzi wystąpił do Sądu Grodzkiego przeciwko właścicielowi domu o zezwolenie na doprowadzenie na koszt właściciela do należytego stanu bramy wjazdowej w budynku oraz płotu drewnianego, znajdujących się na dzierżawionej od pozwanego nieruchomości, przyczem Magistrat wskazał na to, że dzierżawione zabudowania, wynajęte na pomieszczenie zakładu wychowawczego, podlegają ochronie lokatorów, jak również podlega jej i ogród, stanowiący przynależność tych budynków, a wobec tego zamieszczony w zawartej przez strony umowie z dnia 14 września 1920 r. warunek, iż wszelkie zewnętrzne i wewnętrzne naprawy, jakie się okażą w czasie trwania kontraktu potrzebne, należą do Gminy miejskiej, **nie ma mocy obowiązującej.**

Sąd Grodzki powództwo oddalił, a Sąd Okręgowy wyrok ten zatwierdził, opierając się na tem, że ponieważ przedmiotem dzierżawy jest cała nieruchomość wraz ze wszelkiemi zabudowaniami, ubikacjami i ogrodem warzywnym, czyli cały kompleks gospodarczy, dzierżawiony przez stronę powodową objekt nie podpada pod przepisy ustawy o ochronie lokatorów, zawarta zaś przez strony w dniu 14. września 1920 r. na piśmie na rok jeden umowa dzierżawy, obowiązująca strony (art. 1738 k. c.), przewiduje dokonywanie przez Gminę miejską wszelkich napraw zewnętrznych i wewnętrznych.

Przeciw temu wyrokowi Magistrat m. Łodzi wniósł skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku ze względu na błędne uznanie przez Sąd Okręgowy, iż sporna nieruchomość nie podpada pod przepisy ustawy o ochronie lokatorów.

Sąd Najwyższy, po rozpatrzeniu sprawy stwierdził, że wniosek Sądu Okręgowego, iż do wynajętego Gminie m. Łodzi przez pozwanego objektu nie ma zastosowania ustawa o ochronie lokatorów, ponieważ przedmiotem umowy była cała nieruchomość wraz z zabudowaniami i ogrodem, jest błędny, albowiem z art. 1 ustawy o ochronie lokatorów z dnia 11 kwietnia 1924 r. wynika, iż stosuje się ona również do najmu całych budynków, zaś art. 2-gi ust. „k" tejże ustawy przewiduje, iż podlegają ochronie lokatorów ogrody, wynajęte przez zakłady naukowe i wychowawcze, jako przynależność mieszkania.

Mimo to jednak w ostatecznym wywodzie Sąd Najwyższy uznał oddalenie powództwa Magistratu m. Łodzi za słuszne i zgodne z prawem, gdyż wbrew mniemaniu powoda, **okoliczność, iż będąca przedmiotem umowy stron nieruchomość podlega ochronie lokatorów, nie pozbawia jeszcze znaczenia zamieszczonego w tej umowie warunku, iż obowiązek dokonywania wszelkich napraw w czasie trwania kontraktu ciąży na Gminie miejskiej; warunek ten pozostał w mocy po upływie terminu, na który najem został zawarty, gdyż, jak ustalił Sąd Okręgowy, powołując się na art. 1738 k. c., nastąpiło milczące przedłużenie najmu, nie stoi zaś bynajmniej na przeszkodzie zastosowaniu tego warunku powoływany przez powoda przepis art. 28 ustawy o ochronie lokatorów, stanowiący, iż właściciel jest obowiązany utrzymywać przedmiot najmu w stanie zdatnym do użytku, gdyż przepis ten, będący powtórzeniem zasady, wyrażonej w p.**

2 art. 1719 k. c., reguluje stosunek stron na wypadek milczenia w tej materji umowy najmu i nie pozbawia stron możności w inny sposób swych praw i obowiązków unormować.

Z powyższych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną Magistratu m. Łodzi oddalił. N. T. A. 1753/32).

Nieco o stratach właśc. nieruch. i o przeciwstawianiu się opornym lokatorom.

Straty właścicieli nieruchomości u uchylających się od zapłaty komornego lokatorów rosną z każdym minionym kwartałem i dochodzą już do takich sum, które nietylko pozbawiają gospodarza całkowitego dochodu z jego majątku, lecz dalszą jeszcze konsekwencją tej smutnej okoliczności jest obdłużenie domów podatkami, niezapłaconemi ratami pożyczki Towarzystwa Kredytowego i t. d. Stan ten pogarsza się ciągle i grozi całkowitą utratą włożonego przez właściciela domu kapitału. Zjawia się więc pytanie, jak przeciwstawić się postępującemu nieszczęściu i jak postępować z lokatorem, który nie zapłacił czynszu komornianego za czas ubiegły i zajmując nadal mieszkanie, nie płaci za czas bieżący? Jest to wszak jasny przymus dawania kredytu wyraźnie niezasługującemu na zaufanie klijentowi. Z tego też względu już dawno usankcjonowany został wszędzie przez zwyczaj miejscowy lub prawo obowiązek płacenia czynszu komornianego zgóry kwartalnie lub conajmniej miesięcznie, aby lokator, wyprowadziwszy się z danego domu, nie pozostał gospodarzowi nic dłużny.

W okresie powojennym właściciel domu, zgadzając się na płacenie komornego kwartalnie zdołu, miał bądź co bądź gwarancję w nielegalnem poprawda „odstępnem", które lokator miał możność otrzymać i uiścić się łatwo z zaległości komornianej, wzamian za zezwolenie ze strony gospodarza odstąpienia lokalu nowemu lokatorowi. Obecnie płacenie odstępnego z tych czy innych względów ustało, a złośliwy lokator nie opuszcza dobrowolnie mieszkania, zwlekając z zapłatą komornego tak długo, aż należność komorniana urosła do pokaźnej sumy, której już zapłacić nie może lub nie chce. Wtedy dopiero niebaczny gospodarz spostrzega, że zbyt długo ufał niepłacącemu ani zgóry ani zdołu lokatorowi, przychodząc zapóźno do przekonania, że źle gospodarował, nie zmusiwszy zawczasu lokatora do terminowego płacenia czynszu. Zadłużony gospodarz chwyta się teraz ostatniej deski ratunku i idzie zbyt późno do sądu. Tu wszelako oporny lokator ma aż nadto możliwości działania na dalszą zwłokę, nadal mieszkając bezpłatnie. Obronę znajduje on w ustawie o ochronie lokatorów, a nadewszystko w niepowołanych obrońcach sądowych, którzy przyjmują **beznadziejne** sprawy jedynie w celu jaknajdłuższego przewlekania jasnego w konkluzji, niedającego się obalić powództwa. W ten sposób zła wola pokaźnej ilości lokatorów rozszerza się jak zaraza.

Właściciel domu może i powinien radzić sobie w tych wypadkach jak następuje:

Od nowego lokatora należy wziąć piśmienne zobowiązanie płacenia komornego **miesięcznie** zgóry, a to w tym celu, aby gospodarz miał prawo po 2-ch niezapłaconych miesiącach wystąpić do sądu o natychmiastową eksmisję i o należność za te 2 miesiące. Jeśli lokator, obowiązany płacić kwartalnie, nie dotrzymuje tego obowiązku, należy 8-go dnia następnego kwartału bezwzględnie wystąpić do sądu z powództwem za dwa kwartały, n i e czekając dłużej. Uzyskawszy wyrok na komorne za dwa kwartały i nie otrzymawszy bezzwłocznie należności, należy wystąpić do sądu o eksmisję, którą łatwiej i bez zwłoki uzyskać można na mocy przedstawionego tytułu sądowego na należność za dwa kwartały.

Leon Sandmeer.

KOMUNIKAT.

Podajemy do wiadomości PP. Członków, że W y p o ż y c z a l n i a K s i ą ż e k przy Stowarzyszeniu, poczynając od 1 lutego r. b. czynna będzie p r z e z c a ł y d z i e ń w g o d z i n a c h b i u r o w y c h z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata za jedną książkę obniżona została d o 75 g r. m i e s i ę c z n i e, — z a 2 k s i ą ż k i d o 1 zł. 25 gr. b e z z a s t a w u.

**Centralne Stowarzyszenie
Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi
i Województwa Łódzkiego w Łodzi
Piotrkowska 46.**

Szkice z dziejów Łodzi.

Od wioski rybackiej do miasta przemysłowego.

Cz. II.

Łódź z czasów Jagiellońskich...

Mówią o tem małem i cichem miasteczku pośród lasów i błot liczne dokumenty, odnalezione i zbadane pracowicie w archiwum kapituły katedralnej włocławskiej przez ks. prof. dr. Morawskiego w 1930 roku. Ich odpisy w liczbie 95 Czcigodny autor, jak zaznacza w przypisku do jego pracy redakcja „Rocznika Łódzkiego", T. II., — składa w darze łódzkiemu archiwum akt dawnych.

W ten sposób powiększają się znakomicie naukowe wiadomości o Łodzi i w połączeniu z wynikami badań prof. Kochanowskiego, ks. Muznerowskiego i ks. ks. Załuskich oraz dr. Zanda — dają już teraz możność przedstawienia dziejów tej osady od czasów najdawniejszych, od epoki tworzenia się Polski Piastowskiej...

Gdzieś około 1015 roku istnieje więc już w okolicach Łodzi współczesnej warowny gród, czyli drewniany zamek plemienia łęczan, czy też łęzan — gród zwany Łęczycą...

Prowadzi przez ową Łęczycę prastary, odwieczny szlak wędrowny łowców i wojów, czyli wojowników, późniejszy gościniec królewski na Toruń — Brześć Kujawski — Włocławek — Krośniewice, lub Kutno — w stronę Opoczna i Sandomierza.

Istnieje pozatem, również za Bolesława Chrobrego fundowane, opactwo Benedyktynów pod Łęczycą, pod wezwaniem prawdopodobnie Sw. Aleksego, którego imieniem nazwany będzie później, w XII — XIII wieku, murowany, kamienny kościołek w Tumie, wystawiony może na ruinach tego właśnie opactwa, zniszczonego w latach wojen domowych, po śmierci pierwszego polskiego króla, czyli pomiędzy 1034—1041 r.

W każdym bądź razie, gdy Władysław Herman, w latach 1086—1097 rozdziela te ziemie pomiędzy kapitułę krakowską i arcybiskupstwo gnieźnieńskie otrzymują księża arcybiskupi dawne — jak powiadają dokumenty — opactwo łęczyckie i na jego obszarach około 50 osiedli z liczbą mieszkańców zaledwie ponad stu, dalej prawa do korzystania z pracy winiarów, szewców i komuchów, sokolników i piekarów, których sami osadzić mogą na ziemiach w ten sposób nadanych.

Zmiany następują za Bolesława Krzywoustego i jego syna Kędzierzawego, w latach 1125—1149, gdy kasztelanja, czyli zamek Wolbórz wraz z przyległemi borami i ziemiami przechodzą do biskupów pomorsko-kujawskich we Włocławku, których djecezja w latach 1123—1225 dopiero powstaje.

Obszar oddany biskupom kujawskim sięga na północy pod Łęczycę, na południu pod Rozprzę, na wschód — brzegów Pilicy, na zachód Chropów, czyli okolic dzisiejszych Pabjanic.

Na tym ściśle już oznaczonym terenie powstanie szereg nowych osiedli, zakładanych przez kapitułę włocławską, a między innemi wioskami pojawia się wówczas i Łódź.

Teren przytem lesisty będzie bardzo trudny do kolonizacji, czego najlepszym może dowodem jest fakt, iż niema na nim żadnych śladów większych osiedli, a już tembardziej grodów — kasztelanji — fortec.

Można ten fakt łatwo sprawdzić na kartach bardzo dokładnej pracy K. Paszkowskiej-Jeżowej „Rozmieszczenie geograficzne ruin w Polsce" Poznań 1930, lub według przestarzałej nieco, ale wciąż jeszcze wartościowej „Geografji historycznej ziem polskich" Glogera.

Podatek od plakatów, szyldów, znaków i napisów reklamowych.

W związku z wprowadzeniem przez Zarząd m. Łodzi podatku od plakatów, szyldów i in. znaków reklamowych, niżej podajemy do wiadomości naszych czytelników treść odnośnego statutu ogłoszonego w Dzienniku Zarządu m. Łodzi.

STATUT

o poborze na rzecz gminy m. Łodzi podatku od plakatów, szyldów, znaków i napisów reklamowych oraz podatku od anonsów.

Na podstawie art. 17 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1932 roku, poz. 884) wprowadza się na obszarze m. Łodzi podatek od plakatów, szyldów, znaków i napisów reklamowych oraz podatek od anonsów.

§ 1.

Podatkowi podlegają:

1) wszelkie umieszczane, rozlepiane, roznoszone, rozdawane, rozwożone, wywieszane, wyświetlane lub w inny sposób rozpowszechniane w obrębie m. Łodzi napisy, ogłoszenia, znaki i plakaty firmowe zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych oraz handlowych, instytucyj, mających charakter zarobkowy, pracowni rękodzielniczych i rzemieślniczych, a także odnoszące się do wszelkich osobistych zajęć zarobkowych (adwokatów, inżynierów i t. p.);

2) szyldy, godła i znaki firmowe przedsiębiorstw wyżej wyszczególnionych, wszelkie szafki reklamowe z wystawionemi przedmiotami oraz latarnie i lampy, o ile służą dla celów reklamowych;

3) wszelkie ogłoszenia drukowane, powielane mechanicznie lub w inny podobny sposób.

§ 2.

Od podatku są zwolnione:

a) ogłoszenia, zamieszczane w czasopismach oraz we wszystkich wydawnictwach:

b) ogłoszenia urzędowe, wszelkie szyldy, znaki i napisy władz państwowych, samorządu terytorjalnego i przedstawicieli państwowych;

c) ogłoszenia wyborcze do reprezentacyj publicznych oraz o odczytach i zgromadzeniach publicznych;

d) ogłoszenia osób, poszukujących pracy;

e) wszelkie ulotki;

f) ogłoszenia (afisze) o zabawach, rozrywkach i widowiskach, podlegających miejskiemu podatkowi od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz m. Łodzi;

g) szyldy i znaki lekarzy, felczerów, akuszerek, prywatnych szpitali i lecznic, o ile powierzchnia przez nie zajmowana nie przekracza 0,5 mtr. kw.;

h) obowiązkowe napisy na środkach lokomocji, wskazujące numer rejestracyjny wzgl. nazwisko i adres właściciela;

i) zegary reklamowe, czas wskazujące.

Pozatem w poszczególnych, zasługujących na uwzględnienie przypadkach Zarządowi Miejskiemu, lub upoważnionemu przezeń kierownictwu Oddziału Podatkowego, przysługuje prawo stosowania ulg podatkowych względnie zwolnień od podatku.

§ 3.

Podatek wynosi:

1) od wszelkich znaków, szyldów, napisów i plakatów firmowych, wymienionych w § 1 niniejszego Statutu, obrazkowych lub pisanych na blasze, płótnie, tekturze, drzewie, szkle, marmurze i t. p., zależnie od zajmowanych przez nie powierzchni i dzielnicy miasta, a mianowicie:

Kat	Powierzchnia	Dzielnica		
		I	II	III
		w złotych		
1.	do 0,5 mtr. kw. włącznie	3	2,50	2
2.	od 0,5 „ „ „ do 1 mtr kw.	6	5	3
3.	„ 1 „ „ „ „ 2 „ „	15	11	8
4.	„ 2 „ „ „ „ 3 „ „	25	20	14
5	„ 3 „ „ „ „ 4 „ „	32	26	19
6.	ponad 4 „ „ „ dodaje się za każdy metr. kw. pełny lub niepełny	32	26	21

Tymczasem w okolicach niedalekich, późniejszej Łodzi— wre już polityczne i religijne życie.

W Łęczycy zbiera Kazimierz Sprawiedliwy pierwszy polski synod, czyli zjazd duchowieństwa w 1180 roku, w pobliskim Zgierzu zwołuje naradę książąt Konrad Mazowiecki na Święta Wielkanocne 1231 roku, a najbliższa Łodzi kasztelania Chropy z licznemi wioskami, wśród których są takie jak Retkinia, Rokicie — uzyskuje w roku 1251 całkowite zwolnienie od danin książęcych i temsamem całkowite przejście z pod władzy księcia Kazimierza łęczyckiego pod władzę krakowskich biskupów.

Ponieważ w tym samym czasie układano spisy inwentarzowe dóbr i posiadłości biskupa Michała, pierwszego duszpasterza we Włocławku (1222—1252) wymieniające również bliską późniejszej Łodzi osadę Radogoszcz pod rokiem 1242, przyjąć wolno z wielkiem prawdopodobieństwem, że Łodzi jeszcze wówczas niema, skoro jej te spisy nie znają.

Powstanie Łodzi — zaznacza słusznie dr. Kaczmarczyk w swem źródłowem studjum o Łodzi (Rocznik Łódzki, T. I, str. 127) — **przypadałoby zatem na czas po 1250 roku, a wszelkie bliższe oznaczanie daty jej powstania jest... dowolną kombinacją...**

Można jedynie domyślać się, iż wzmożona kolonizacja kasztelanji wolborskiej za biskupa Albierza, pochodzącego z rodziny mieszczańskiej powołuje do życia, obok innych wiosek również i Łódź gdzieś w latach 1275—1283.

W dokumencie historycznym pojawia się Łódź dopiero w XIV wieku, kiedy to Władysław książę łęczycki i dobrzyński przywilejem z dnia 6. IX. 1332 roku, datowanym w Łęczycy dla biskupa kujawskiego Macieja z Golańczy, zwalnia mieszkańców 15 wiosek, między niemi Łodzi i Widzewnicy od wszelkich obowiązków i od swego sądu książęcego.

Jednocześnie zgadza się ów książę, aby biskup te wioski, a zatem i Lodza — Łódź przeniósł na prawo niemieckie, dogodne dla nowych osadników.

I znów mija dla Łodzi lat kilkadziesiąt, aż dopiero pod datą 10 czerwca 1387 roku w dokumencie lokacyjnym, spisanym w Starym Włocławku z polecenia biskupa Jana Kropidło wioski Lodza i Vydzewnycza, czyli Łódź i Widzewnica, nadane w dożywotnie władanie kanonikowi włocławskiemu Piotrowi Śliwce, przez biskupa Zbyluta Pałukę, może zaraz po ich utworzeniu, — przechodzą na prawo niemieckie.

Dokument lokacyjny wymienia sołtysa Łodzi i Widzewnicy niejakiegoś Janusza, który w każdej z nowych osad otrzymuje po dwa duże łany, mieszkańcy zaś Łodzi uzyskują zwolnienie od wszelkich podatków i danin na lat trzy...

Po upływie tych trzech lat, czyli od 1390 roku, — mają mieszkańcy Łodzi dawać kanonikowi Śliwce, lub biskupowi samemu jako czynsz roczny pół grzywny groszy praskich (kilkadziesiąt złotych dzisiejszych) i kwartę miodu dobrego, wszystko na Św. Marcina.

Ponadto na Wielkanoc — pół kopy jaj i jeden ser, a na Święto Wniebowzięcia — po dwie kury dobre.

Wreszcie zobowiązują się mieszkańcy Łodzi do odbywania robocizny dla kapituły przez sześć dni w roku, dla żniw, koszenia łąk i kopania w polu...

Żyją odtąd spokojnie i szczęśliwie do roku 1433, kiedy to biskup włocławski Jan Pella, przywilejem, datowanym z Przedborza 27. VII. uzyskuje zgodę króla Władysława Jagiełły na podniesienie wsi Łodzi do godności miasta, w którem co środę wolno odprawiać targi i dwa razy do roku jarmarki, nazajutrz po Bożem Ciele i po Wniebowzięciu N. M. P.

Tak rozpoczynają się dzieje Łodzi z Jagiellońskich czasów. **St. B.**

O ile napis mieści się w ramach na podstawie lub na tle innego koloru, niż kolor domu, podatek oblicza się od powierzchni napisu wraz z ramą lub całem tłem.

Za kilka napisów lub znaków tej samej firmy, na tej samej posesji, podatek pobierany będzie, jak za jeden o powierzchni, równającej się powierzchni wszystkich razem wziętych;

2) od szafek, zależnie od całej ich powierzchni i dzielnicy miasta, a mianowicie:

kat.	Powierzchnia	Dzielnica I	Dzielnica II	Dzielnica III
		w złotych		
1.	do 0,2 mtr kw. włącznie	8	6	4
2.	od 0,2 " " " do 0,3 mtr. kw. wł	13	9	6
3.	" 0,3 " " " " 0,5 " " "	21	16	11
4.	" 0,5 " " " " 1 " " "	42	32	21
5	ponad 1 " " " każde 0,5 mtr. kw pełne lub niepełne	21	16	11

Dzielnicę I miasta stanowią ulice: Nowomiejska cała Piotrkowska od Placu Wolności do zbiegu ul. Głównej i Ks. Bandurskiego oraz Plac Wolności.

Dzielnicę II — teren miasta, objęty od strony wschodniej ul. Kilińskiego, od południowej — Główną i Ks. Bandurskiego, od zachodniej — Gdańską i od północnej — Ogrodową i Północną, przyczem obie strony części ulic, ograniczających ten teren, należą również do dzielnicy drugiej.

Dzielnica III — reszta miasta.

3) Od napisów treści reklamowej na oświetlanych latarniach i lampach oraz od wypukłych godeł reklamowych podatek wynosi 50 procent należności, obliczonej według punktu 2 niniejszego paragrafu;

4) Od reklam ruchomych podatek oblicza się od całej ich powierzchni i wynosi 200 procent należności, obliczonej według prezpisów punktu 1 niniejszego paragrafu dla dzielnicy II.

Za reklamy ruchome uważa się reklamy specjalne rozważone lub roznoszone, a także umieszczane na środkach lokomocji, używanych przez firmy handlowe i przemysłowe do kursowania po mieście.

Zmiana w ciągu roku tekstu reklamy ruchomej nie powoduje obowiązku ponownego płacenia podatku.

5) Od plakatów i anonsów (afisze drukowane) — 10 procent opłaty za drukowanie wraz z naklejaniem lub kolportażem, w wypadku zaś gdy wydrukowanie i ogłoszenie stanowią przedmioty oddzielnych umów — 6 procent za wydrukowanie, 8 procent opłaty za naklejanie lub kolportaż;

6) Od reklam wyświetlonych w teatrach, teatrzykach, kinematografach i tp. oraz na ulicach — 15 procent opłaty za reklamę każdorazową.

§ 4.

Pobiera się podatek wyższy od przewidzianego taryfą § 3, a mianowicie:

a) o 50 procent za wszelkie napisy, znaki, godła firmowe i t. p., umieszczane na dachu lub szczycie zabudowania względnie wpoprzek ulicy;

b) o 25 proc. za urządzenia reklamowe, umieszczone powyżej 1-go piętra, względnie poza obrębem nieruchomości, gdzie mieści się odnośne przedsiębiorstwo.

§ 5.

Pobiera się podatek niższy od przewidzianego taryfą § 3. a mianowicie:

a) o 50 procent za napisy na szybach okien, drzwiach, markizach (ruchomych daszkach), za napisy z liter plastycznych, bezpośrednio przytwierdzonych do ściany oraz za znaki, szyldy i napisy, umieszczone wewnątrz posesyj (w podwórzach);

b) o 25 procent od urządzeń reklamowych pracowni rękodzielniczych i rzemieślniczych, opłacających świadectwa przemysłowe VIII kategorji, jeżeli szyki nie przewiższa 0,5 mtr. kw. powierzchni;

c(od urządzeń reklamowych, posiadających wartość artystyczną, stwierdzoną przez właściwą władzę konserwatorską I instancji, podatek będzie o 20—25 procent niższy. Stopień ulgi — w zależności od wartości artystycznej przedmiotu — określony będzie przez miejską władzę konserwatorską.

§ 6.

Za wszelkie inne urządzenia reklamowe, powyższemi przepisami nie objęte, Zarząd m. Łodzi będzie stosował stopę podatkową tej kategorji, do jakiej urządzenia mogą być zaliczone ze względu na swój przeważający charakter.

§ 7.

Podatek obciąża osobę fizyczną lub prawną, której przedmiot podatku dotyczy.

§ 8.

Podatek pobiera się, wyjąwszy przypadki, przewidziane w punktach 5 i 6 — § 3, za rok kalendarzowy zgóry. Jeżeli zaś reklama, napis i t. p. zostały urządzone w drugim półroczu, to pobiera się połowę rocznej kwoty podatku.

O ile przedmioty opodatkowania posiadają zgóry określony charakter reklamy krótkotrwałej, obliczonej najwyżej na przeciąg jednego miesiąca, to podlegają one podatkowi jednorazowemu, wynoszącemu 20 procent należności rocznej, obliczonej według przepisów §§ 3, 4 i 5 niniejszego Statutu.

Podatek nie podlega zwrotowi, chociażby korzystanie z urządzenia reklamowego trwało nie cały opłacony termin.

W roku 1933, ze względu na wejście w życie Statutu z dniem 1 lipca, od przedmiotów, podlegających corocznemu opodatkowaniu, wymiar podatku uskuteczniony zostanie w wysokości 50 procent należności obliczonej według §§ 3, 4 i 5 niniejszego Statutu.

§9.

W przypadkach, przewidzianych w pp. 5 i 6 — § 3 niniejszego Statutu, tudzież we wszystkich przypadkach, gdy reklamy urządzane są przez przedsiębiorstwa reklamowe, przedsiębiorstwa te względnie przedsiębiorstwa wydawnicze, obowiązane są inkasować na rzecz miasta należności podatkowe i zainkasowane sumy wpłacać do Kasy Miejskiej m. Łodzi bezpośrednio lub na jej rachunek czekowy w P. K. O. Nr. 50011, 1 i 15 każdego miesiąca, przedstawiając równocześnie w Zarządzie Miejskim sporządzony na dostarczonych drukach wykaz szczegółowy zainkasowanego podatku.

Za należyty pobór podatku odpowiedzialne są przedsiębiorstwa reklamowe lub wydawnicze.

Przeciwko winnym niewpłacenia w terminie zainkasowanego podatku, Zarząd Miejski występować będzie na drogę sądową z oskarżeniem z art. 262 K. K. 1932 roku.

Za inkasowanie podatku przedsiębiorstwa odliczają tytułem swego wynagrodzenia 3 procent sumy podatkowej.

W wypadku niepobrania podatku względnie pobrania go w nienależytej wysokości, wymiar podatku uskutecznia Zarząd Miejski na podstawie ujawnionych w drodze dochodzenia danych, odpowiedzialność zaś za uiszczenie tak wymierzonego podatku ciąży na przedsiębiorstwie, które obowiązane było do jego zainkasowania.

Celem kontroli poboru podatku, wymienione wyżej przedsiębiorstwa obowiązane są przedstawić na każdorazowe żądanie Zarządu Miejskiego lub upoważnionych organów miejskich — księgi, dokumenty i wszelkie dane, niezbędne dla ustalenia wysokości podatku i należytego jego poboru.

§ 10.

W przypadkach nieobjętych §9 niniejszego Statutu, wymiaru podatku dokonywa Zarząd Miejski, powiadomiając o tem płatników przez doręczenie nakazu płatniczego.

Wymierzony podatek płatny jest w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego.

§ 11.

Za podstawę do wymiaru podatku od szyldów, szafek, latarń, znaków i napisów reklamowych służyć będą deklaracje podatników oraz dane, ujawnione przez organa kontrolne Zarządu Miejskiego.

Na podatnikach ciąży obowiązek powiadamiania Zarządu Miejskiego, najpóźniej w ciągu 8 dni, o każdym zaszłym

fakcie wywieszenia, umieszczenia, wzgl. rozpoczęcia korzystania z urządzenia reklamowego, podlegającego podatkowi.

§ 12.

Odwołania od orzeczeń Zarządu Miejskiego w przedmiocie wymiaru i poboru podatku podlegają przepisom art. 48 Ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych.

§ 13.

Niewpłacenie podatku w przepisanym terminie pociąga za sobą ściągnięcie go w drodze przymusowej, z doliczeniem kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych według postanowień ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 721), zmienionej częściowo rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 maja 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 401). W czasie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) koszty egzekucyjne pobierane będą według przepisów tego rozporządzenia.

§ 14.

Wykroczenia przeciwko przepisom niniejszego Statutu podlegają karze według art. 62—67 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych.

§ 15.

Statut niniejszy obowiązuje od dnia 1 lipca 1933 roku, po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą i ogłoszeniu w Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim i Dzienniku Zarządu m. Łodzi.

Kilka słów o prowadzeniu meldunków.

Przepisy o prowadzeniu meldunków opierają się na dwóch zasadniczych rozporządzeniach, a mianowicie na Rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 16 marca 1928 roku o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. R P. Nr. 32, poz. 309) i na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 października 1930 r. o meldunkach i księgach ludności oraz na szeregu uzupełniających w tym przedmiocie zarządzeń władz. Obecnie obowiązujące wyżej wyszczególnione przepisy o prowadzeniu meldunków, w przeciwieństwie do poprzednio obowiązujących, bardzo szeroko, można nawet powiedzieć, że drobiazgowo, ujmują sposób prowadzenia meldunków. Aczkolwiek sprawa ta w swoim czasie już poruszona była na łamach naszego czasopisma, jednak ze względu na jej aktualność i często jeszcze nastręczające się wątpliwości przy wypełnianiu kart meldunkowych, podajemy kilka uwag praktycznych o sposobie meldowania.

A więc przedewszystkiem rozróżniamy trzy rodzaje kart meldunkowych:

1) karty wzoru Nr. 1 (zameldunkowe-białe) i wzoru Nr. 2 (wymeldunkowe-białe z niebieskim podłużnym paskiem) służą do zameldowania względnie wymeldowania obywateli polskich, których obywatelstwo polskie nie ulega wątpliwości. Na kartach wzoru Nr. 1 **melduje się tylko te osoby, które przybywają na stałe do danego miejsca zamieszkania.** Od osób takich należy bezwzględnie żądać złożenia odcinka karty wymeldunkowej z poprzedniego miejsca zamieszkania, jako dowodu, że rzeczywiście dana osoba w podanej miejscowości zamieszkiwała i stamtąd została wymeldowana. Na kartach wzoru Nr. 2 wymeldowuje się tylko te osoby, które były zameldowane na kartach wzoru Nr. 1 i jedynie w tych wypadkach, gdy wiadomo napewno, że dana osoba przenosi się na stałe do innego miejsca zamieszkania, a nie zamierza tam przebywać tylko pewien czas i z powrotem wrócić do domu, w którym w chwili wyjazdu zamieszkiwała,

2) karty wzoru Nr. 3 (zameldunkowe zielone) i wzoru Nr. 4 (wymeldunkowe zielone z niebieskim paskiem) służą do meldowania również obywateli polskich, których obywatelstwo polskie jest bezsprzeczne ale tych osób, **które przybywają do danego miejsca jedynie na pobyt czasowy** bez zamiaru pozostania tam na stałe. Na kartach zatem wzoru Nr. 4 wymeldowuje się te osoby, które zostały zameldowane na kartach wzoru Nr. 3 na pobyt czasowy oraz te osoby, które są zameldowane na stałe (kartach wzoru Nr. 1), lecz opuszczają swe miejsce zamieszkania tylko na pewien okres czasu z zamiarem powrotu do tego miejsca. Karty zameldowania i wymeldowania wzoru Nr. 3 i 4 służą również do meldowania czasowej nieobecności w miejscu zamieszkania lub powrotu tam po czasowej nieobecności, w wypadkach wyjazdu, i powrotu zagranicę lub na **okres ponad 2 miesiące osób, podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu.**

3) a. karty wzoru Nr. 1 A (zameldunkowe-czerwone) i wzoru Nr. 2 A (wymeldunkowe czerwone z niebieskim paskiem) służą do meldowania względnie wymeldowania **cudzoziemców, przybyłych do Polski na pobyt stały.** W praktyce jednak prawie się nie zdarza, aby na tych kartach byli meldowani cudzoziemcy, albowiem otrzymują oni wizy pobytowe od konsulatów polskich zagranicą tylko na pobyt czasowy.

b. karty wzoru Nr. 3 A (zameldunkowe-czerwone) i wzoru Nr. 4 A (wymeldunkowe, czerwone z niebieskim paskiem) służą do meldowania tak **cudzoziemców jak i osób o nieustalonej przynależności państwowej przybywających do danego domu na pobyt czasowy.** Jak wyjaśniliśmy w punkcie a przy meldowaniu czy też wymeldowaniu cudzoziemców operuje się głównie temi kartami.

Karty meldunkowe wypisywać należy czytelnie, zwłaszcza nazwisko i imię oraz dokładnie, gdyż przy wypełnianiu nieczytelnem i niedokładnem narażamy się na zwrócenie nam kart przez Biuro Meldunkowe, które żąda wypełnienia nowych kart.

W pytaniu jaki posiada **dowód osobisty** wyszczególniamy jaki dowód kto posiada, a więc naprz.: dowód osobisty wydany przez Komisarjat Rządu na m. Łódź dnia 15 4 24 r. za L. 475 L., dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Brzezin dn. 30 9 31 r. L. 1256, paszport zagraniczny wydany przez Starostwo Sieradzkie 14 5 32 r. za L. 276.

Przy określeniu **przynależności państwowej** podajemy przynależność tego państwa przez które został wystawiony paszport. **W kartach zaś wzoru Nr. 1, 2, 3 i 4 może być umieszczona tylko przynależność państwowa polska, ponieważ karty te są przeznaczone jedynie dla obywateli polskich.** W rubryce 12 w kartach wzoru Nr. 1 i 2 wypisujemy dowód, który stwierdza obywatelstwo polskie. Dowodami stwierdzającemi obywatelstwo polskie są: akt nadania obywatelstwa polskiego, wydany przez Urząd Wojewódzki, poświadczenie obywatelstwa, wydane przez Starostwo, dowód osobisty (niebieski) wydany przez Starostwo, dowód osobisty wydany przez gminę, czy Magistrat, w którym jednak zostało stwierdzone obywatelstwo polskie. O ile ktoś nie ma jednego z wyszczególnionych dokumentów piszemy wtedy w rubryce 12 — nie posiada.

Wypełniając rubrykę **„zawód"**, należy używać właściwych terminów dla odróżnienia rodzaju zajęć i czynności, unikając określeń ogólnikowych jak np. technik, kupiec, urzędnik, przemysłowiec, handlowiec, robotnik, rolnik i t. p., natomiast należy określać: „kupiec — właściciel sklepu . . .": „przemysłowiec — właściciel fabryki . . ."; „technik — przedsiębiorca budowlany", „kupiec drzewny", „komiwojażer", „handlarz domokrążny", „buchalter", „subjekt", „robotnik rolny", „robotnik niewykwalifikowany w fabryce", „czeladnik stolarski", „terminator ślusarski", „uczeń szkoły powszechnej", „uczeń gimnazjum", „student uniwersytetu", „gospodyni", „służąca", „robotnik niewykwalifikowany — wyrobnik" i t. p.

Podając zajęcie urzędnika państwowego lub prywatnego należy wskazać stanowisko i instytucję, w której pracuje.

Jako właścicieli nieruchomości i rentjerów należy określać tylko takie osoby, dla których własność nieruchoma względnie renta jest głównem źródłem dochodu.

Członkowi naszego Prezydjum p. Mojżeszowi **Werdigerowi** z powodu śmierci Ojca jego

b. p. Jakuba Eleazara

wyrażamy najserdeczniejsze słowa współubolewania.

Zarząd Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego w Łodzi.

Zawód względnie zajęcie dzieci, jeżeli go posiadają, należy wskazywać bez względu na ich wiek, zarówno tych, które ucząc się rzemiosła, pracują bezpłatnie, lub które, pracując dorywczo, nie posiadają zawodu w ścisłem tego słowa znaczeniu, jak i tych, które, kształcąc się w szkołach, nie mają innego zajęcia.

Osoby, nieuprawiające żadnego zawodu lub profesji w celu zarobkowym, lecz zatrudnione przy własnem gospodarstwie domowem, (np. kobiety, kierujące gospodarstwem we własnej rodzinie), można określać przez wskazanie: „przy własnem gospodarstwie domowem".

Jeżeli członkowie rodziny stale pomagają głowie rodziny na którego utrzymaniu pozostają, można podać tę okoliczność, np.: „pomaga mężowi, ojcu i t. p.". Nie należy tu używać określenia: „gospodyni", gdyż ono wskazuje na rodzaj pracy zarobkowej w gospodarstwie obcem.

Jako osoby „bez zajęcia" nie należy określać osób, które utrzymują się z dobroczynności publicznej, jałmużny i t. p. albo są na utrzymaniu osób obcych. Osoby tej kategorji powinno się określać przez dokładne wskazanie środków, z których czerpią utrzymanie lub zasiłki, będące głównem źródłem dochodu (np. źródło opieki społecznej), a w braku takowych przez wskazanie warunków, w których się znajdują odpowiednio do okoliczności np. „niezdolny do pracy", „bez środków do życia", „z jałmużny" i t. p.

W rubryce **stosunek do służby wojskowej**, wypisujemy dane z książeczki wojskowej, a więc stopień wojskowy, liczbę ewidencji, która jest umieszczona na pierwszej stronicy książki wojskowej, po prawej stronie. To samo dotyczy P. K. U. (wyszczególnione ono jest na 1-ej stronicy książki wojskowej, po lewej stronie). **W kartach wymeldunkowych**, o ile dana osoba już wyjechała, a nie pamiętamy dokładnie jej personalji, (w książce meldunkowej brak jest pewnych danych, jak miejsce urodzenia, nazwisko panieńskie mężatki) **w rubrykach, co do których danych nie mamy, piszemy: „jak w karcie zameldowania".** W kartach meldunkowych w rubryce **uwagi** zazwyczaj umieszczamy miejsce, skąd dana osoba otrzymywała wyciąg z ksiąg stałej ludności.

W kartach meldunkowych wzoru Nr. 3 i 4 dla przybywających na pobyt czasowy w rubryce 6 jako **miejsce zamieszkania** podajemy to miejsce, gdzie dana osoba wypełniała w swoim czasie ankietę t. j. gdzie jest zapisana do rejestru mieszkańców, a nie miejsce skąd dana osoba przybyła. Może bowiem się zdarzyć, że ktoś jest zapisany do rejestru mieszkańców w Warszawie, wyjechał stamtąd na pewien okres czasu i melduje się czasowo na pobyt w Radomiu, skąd znowu wyjeżdża do Łodzi, gdzie również melduje się na pobyt czasowy. W takim to wypadku jako miejsce zamieszkania w rubryce 6 podajemy Warszawę, a nie Radom, gdzie dana osoba również była zapisana tylko na pobyt czasowy bez wpisywania jej do rejestru mieszkańców.

Jeżeli ktoś został zameldowany w danym domu na kartach wzoru Nr. 3 na pobyt czasowy, lecz jego pobyt trwa długo i przemienia się na stały, wówczas po porozumieniu się z daną osobą przemeldowujemy ją na kartach wzoru Nr. 1 na stałe zamieszkanie.

W kartach meldunkowych wzoru Nr. 3 A (czerwone), używanych przy meldowaniu cudzoziemców w rubryce 9-ej w punkcie **a** podajemy datę stempla straży granicznej, która odbija ten stempel, wypisując datę w paszporcie cudzoziemca. W punkcie zaś **b** wypisujemy termin zezwolenia na pobyt w Polsce. Termin ten jest podany w wizie pobytowej, udzielonej przez dany Konsulat Polski zagranicą, a odbitej w paszporcie cudzoziemca, względnie w stemplu danego Starostwa, odraczającego termin opuszczenia kraju przez cudzoziemca do wskazanego czasu.

Scalenie ubezpieczeń społecznych.

Z dniem 1 stycznia b. r. weszła w życie ustawa o scaleniu ubezpieczeń społecznych.

Ustawa ta wprowadza szereg daleko idących zmian w dotyczasowym systemie ubezpieczeniowym. Przedewszystkiem wprowadzone zostało nowe ubezpieczenie emerytalne dla pracowników fizycznych. Natomiast obniżone zostały stawki ubezpieczenia chorobowego do 5 proc. zarobku dla pracowników fizycznych i 4,6 proc. dla pracowników umysłowych.

Składka zasadnicza w ubezpieczeniu emerytalnem wynosić będzie 5,2 proc. zarobków, obok tego zaś na pokrycie zaległości pobierać się będzie 0,5 proc. składki. Ubezpieczenie wypadkowe wynosić będzie średnio 1,4 proc. (od 0,48 do 6,6 proc.) zarobku. Ubezpieczenie chorobowe 5 proc. zarobków. Opłata na Fundusz Bezrobocia 2 proc. i opłata na Fundusz Pracy 2 proc. Razem więc opłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych od pracowników fizycznych wynosić będzie około 16,1 proc., z czego na pracodawcę 8,55 proc, na pracownika zaś 7,55 proc. W sumie obciążenia ulegną zwiększeniu.

Koszty ubezpieczeń pracowników umysłowych, w zakresie ubezpieczeń emerytalnych nie uległy zmianie. Natomiast obniżce ulegają opłaty na Kasę Chorych, które wynosić będą 4,6 proc., dzielonych po połowie między pracownika i pracodawcę. Ponieważ dotychczas składka w ubezpieczeniu chorobowem wynosiła 7,5 proc. płacy podstawowej, z czego trzy piąte płacił pracodawca, przeto obecnie obciążenie pracodawców z tego tytułu ulegnie zmniejszeniu.

Organizacyjnie ubezpieczenie od wypadków, ubezpieczenie chorobowe, ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych zespolone będzie w jedną całość.

Dla pracowników nowa ustawa nie jest zbyt korzystna, a to dlatego, że wprowadza opłaty za leczenie w Kasach Chorych.

Z chwilą wejścia w życie nowej ustawy przestają istnieć w dziedzinie ubezpieczeń społecznych m. in. następujące instytucje:

Związek Kas Chorych, Związek Zakładów Ubezpieczeń Prac. Umysłowych. Ponadto przestaje istnieć nazwa „Kasy Chorych", które przekształcone zostały w ubezpieczalnie i rozszerzają zakres działania.

Natomiast w miejsce dotychczasowych powstaną nowe, a mianowicie:

Izba Ubezpieczeń Społecznych, posiadająca charakter nadrzędny nad innemi instytucjami ubezpieczeniowemi, Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Choroby, Zakład Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych, Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, Zakład Ubezpieczenia od Wypadków, oraz Ubezpieczalnie Społeczne. Te ostatnie wykonywać będą ubezpieczenie na wypadek choroby, oraz czynności wspólne dla wszystkich rodzajów ubezpieczeń (np. rejestracja, kontrola itd.).

* * *

Według rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy wszyscy pracownicy, zatrudnieni i ubezpieczeni w chwili wejścia w życie ustawy muszą być nanowo przemeldowani na specjalnych formularzach.

Pracodawcy, a więc i właściciele nieruchomości, obowiązani są wszystkich swoich pracowników, (umysłowych i fizycznych, administratorów, dozorców, służbę domową i t. p.) nanowo zgłosić do Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi najpóźniej do dnia 31 b. m.

Zgłaszający pracodawca winien wypełnić formularze Nr. 1 dla każdego pracownika osobno i jeden formularz Nr. 7.

Z Zarządu m. Łodzi.

Komisarz Rządowy m. Łodzi wezwał naczelników, wzgl. kierowników poszczególnych wydziałów, urzędów i biur Zarządu Miejskiego do przejrzenia zamierzeń skarbowych na rok administracyjny 1934/35 i poczynienia w nich daleko idących oszczędności. W dziedzinie wydatków rzeczowych oszczędności dotyczyć mają m. in. napraw budowlanych, opału, światła, telefonów, biletów tramwajowych i in.

Odnośny okólnik p. Komisarza przewiduje m. in., że w roku administracyjnym 1934/35 zaniechane będzie gruntowne remontowanie lokali. Do remontu będzie można przystępować dopiero po skosztorysowaniu robót przez Wydział Budownictwa i uzyskaniu zezwolenia na remont od p. Komisarza Rządowego.

Następnie p. Komisarz zaleca zaprowadzić daleko idące oszczędności w oświetleniu i opalaniu lokali, i preliminować na światło w lokalach, w których niema pracy wieczorowej, o 50 procent mniej, niż w roku budżetowym 1932/33, w lokalach zaś, w których odbywa się praca wieczorowa — o 25 procent mniej, niż w roku budżetowym 1932/33

Ilość rozmów telefonicznych międzymiastowych ponadkontyngentowych ma być ograniczona. O zakładaniu nowych aparatów telefonicznych nie może być mowy.

Ograniczona ma być również ilość pracowników miejskich, korzystających z bezpłatnych i ulgowych biletów tramwajowych.

Był już czas najwyższy do wydania takich zarządzeń!

W biurze Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 46 członkowie Stowarzyszenia otrzymać mogą następujące druki:

kwitarjusze komorniane

wykazy opłat na Fundusz Pracy

wykazy strat z nieruchomości

upomnienia kanalizacyjne

książeczki obrachunkowe dla dozorców domowych

dobrowolne umowy z dozorcami

załączniki do zeznań o dochodzie

wykazy zmian w nieruchomościach

obwieszczenia w sprawach meldunkowych.

Bezrobocie a własność nieruchoma w Niemczech.

Zapewne zaciekawi naszych czytelników w jaki sposób Niemcy zabierają się do walki z bezrobociem.

Do współpracy w akcji zwalczania bezrobocia pociągane są wszystkie stany społeczne, także i właściciele nieruchomości. Wielka manifestacja w grudniu ub. r. w Berlinie w Sportpalast pod hasłem „Obywatele, dajcie możność pracy", była dowodem przystąpienia do tej walki, 22 000 osób brało w niej udział.

Jako pierwszy na tem zebraniu przemawiał przedstawiciel rządu, który wywodził, że rząd wskazał właścicielom nieruchomości rolę ich w walce z bezrobociem jeszcze w maju 1933 roku. Zapowiedziany wtedy projekt budowlany dziś już został po części zrealizowany, gdyż liczba mieszkań dzięki przebudowaniom lub parcelacjom lokali zwiększyła się w roku 1933 w stosunku do roku 1931 sześciokrotnie a w stosunku do roku 1932 przeszło dwukrotnie. Liczba bezrobotnych pracowników w przemyśle budowlanym zmniejszyła się w czasie od lutego do października ub. r. o 350 000, t. j. 58 procent. Było to możliwe tylko dzięki poparciu przez rząd właścicieli nieruchomości przez udzielanie im kredytu i ulg procentowych.

Dalej na zebraniu podkreślono, że dzięki wzmożeniu ruchu budowlanego położenie właścicieli nieruchomości doznało polepszenia, ale żeby przywrócić stały dobrobyt, konieczna jest powszechna reforma podatkowa.

Następnie przedstawiciel rządu mówił o dalszych ulgach przewidywanych dla właścicieli nieruchomości, w razie naprawiania i odnawiania domów, wykonywania nadbudówek i dobudówek lub podejmowania robót dla celów prywatnej obrony przeciwgazowej. Ulgi te mają polegać na pomocy pieniężnej, ulgach procentowych, umorzeniu niektórych zaległych podatków i t. p.

Związek właścicieli nieruchomości, przypisuje akcji rządowej bardzo ważną i doniosłą rolę, dowodem czego jest zjazd związku właścicieli nieruchomości, który się odbył w końcu grudnia ub. r.

Na czasie.

Katastrofalna sytuacja właścicieli nieruchomości wywołała nienotowane dotąd wymyślne sposoby dokuczania im, zwlekania spraw komornianych, odraczania eksmisyj i in. Na porządku dziennym jest podawanie fikcyjnych świadków i miejsc ich zamieszkiwania celem zwlekania sprawy, umieszczanie członków rodziny w łóżku, jako „obłożnie chorych" i wreszcie odraczanie sprawy do zimowych miesięcy, kiedy to prawnie eksmisja musi być wstrzymana. W związku z powyższem mamy wrażenie, że wielkim popytem cieszyłaby się broszura pod nazwą: „Jak zapobiec płaceniu komornego i eksmisji". Broszura pouczyłaby czytelnika, jak fabrykować w mieszkaniu wilgoć ścian, dymienie pieca, niszczyć drzwi, okna, podłogi i t.p. celem umożliwienia ingerencji inspekcji mieszkaniowej i obniżki komornego. W broszurze znalazłyby się adresy „biur doradczych", które w rzeczywistości byłyby dostarczycielami świadków w cenie (w zależności od sprawy) od 1—5 zł. za stawiennictwo do sprawy i zajęły się pouczeniem świadków, jak należy przemawiać w Sądzie Grodzkim, jak w Sądzie Okręgowym. Dalej, w wzmiankowanej broszurze nie zapomnianoby również o sposobach wywołania gorączki i in. chorób członków rodzin na wyznaczony przez komornika termin eksmisji. Broszura z rycinami byłaby do nabycia we wszystkich księgarniach w cenie 50 gr. Takie wydawnictwo mogłoby śmiało liczyć na kilka wydań w ciągu roku.

Informacje i wiadomości bieżące

PODATKI W LUTYM.

W ciągu miesiąca lutego płatne są następujące podatki: państwowy podatek od nieruchomości i dodatek komunalny za IV kwartał 1933 r. oraz podatek od lokali i od placów budowlanych za I kwartał 1934 roku.

Ulgowy termin płatności wymienionych podatków bez doliczenia odsetek za zwłokę przypada do 14 marca r. b.

DODATEK KOMUNALNY DO PAŃSTWOWEGO PODATKU OD PLACÓW NIEZABUDOWANYCH NA ROK 1934

Komisarz Rządowy m. Łodzi ustalił na rok 1934 dodatek komunalny na rzecz m. Łodzi do państwowego podatku od placów budowlanych w wysokości 100 proc. podatku państwowego.

Dodatek komunalny, jak zwykle, pobrany zostanie równocześnie z państwowym podatkiem od placów budowlanych.

OPŁATY NA FUNDUSZ PRACY.

W ciągu miesiąca lutego r. b. właściciele nieruchomości obowiązani są uiścić opłatę na rzecz Funduszu Pracy od czynszu dzierżawnego, osiągniętego w ubiegłym kwartale kalendarzowym, t. j. w czasie od 1 października 1933 do 1 stycznia 1934 roku.

W tym celu należy sporządzić wykaz komornego, zainkasowanego w ciągu wymienionego okresu, na specjalnych blankietach.

Opłata na Fundusz Pracy od czynszu dzierżawnego wynosi 0,5 proc. od zainkasowanych sum komornego, przyczem komorne z mieszkań jedno i dwuizbowych opłacie nie podlega.

Po sporządzeniu wykazu i obliczeniu opłaty, należy przypadającą kwotę wnieść do odpowiedniego urzędu skarbowego i równocześnie złożyć sporządzony wykaz.

Formularze wykazów komornego i opłat nabyć można w biurze Centr. Stow. Właścicieli Nieruch. w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 46.

* * *

Wobec tego, że niewszyscy właściciele nieruchomości pamiętają o obowiązku uiszczania opłat na Fundusz Pracy od czynszu dzierżawnego, przypominamy, że zaniedbanie tego obowiązku pociąga za sobą oprócz wymiaru opłaty i egzekucji, także nałożenie grzywny.

W interesie zatem właścicieli nieruchomości jest punktualne wnoszenie przypadających opłat, celem uniknięcia zbytecznych, dodatkowych kosztów.

TERMIN SKŁADANIA ZEZNAŃ O DOCHODZIE NA ROK 1934.

Rozporządzeniem min. skarbu termin składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym, przesunięto na rok podatkowy 1934 z dnia 1 marca do dnia 1 maja r. b.

OSTRZEŻENIE.

Od pewnego czasu krąży po mieście pewien osobnik, który odwiedza właścicieli nieruchomości i podając się za urzędnika usiłuje zmusić ich do nabycia za zł. 2,50 bloku formularzy wykazów opłat na Fundusz Pracy, reklamując ten blok, jako wydawnictwo urzędowe.

Wobec tego, że niektórzy właściciele domów dali się już skłonić do nabycia tych formularzy i prawdopodobnie niejeden jeszcze pójdzie za ich przykładem, wyjaśniamy:

1) że wspomniane bloki formularzy nietylko nie są wydawnictwem urzędowem, ale nawet nie są zgodne z przepisanemi ustawą wykazami;

2) że osobnik, który bloki te sprzedaje, podszywa się pod cudzy autorytet i winien być za to pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Ostrzegamy przeto właścicieli nieruchomości przed powyższym osobnikiem.

W dniu 29 grudnia 1933 roku zmarł w wieku lat 72

Johann Sturm

właściciel cegielni i domu przy ul. Kilińskiego 176

Zmarły był od chwili założenia członkiem naszego Stowarzyszenia i do ostatnich swych dni okazywał nam zawsze swoją życzliwość.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd
Centralnego Stowarzyszenia
Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi
Piotrkowska 46.

Obowiązek zgłaszania zmian w domach.

Jak wiadomo, w myśl obowiązujących przepisów, właściciele nieruchomości obowiązani są zawiadamiać władze wymiarowe o wszelkich zmianach, zachodzących w nieruchomościach.

W związku z tem urzędy skarbowe w Łodzi zwróciły się do właścicieli nieruchomości o dokładne podawanie w ciągu 10 dni po upływie każdego kwartału danych odnośnie:

1) zmian lokatorów z lokali mieszkalnych, handlowych, fabrycznych i innych, oraz z placów, wydzierżawionych ogrodów,
2) próżnych lokali i daty wynajęcia tychże,
3) podziału lokali z szczegółowym opisem powstałych zmian co do ilości izb, oddzielnego wejścia z klatki schodowej i komornego,
4) zmian w wysokości czynszu najmu na podstawie prawomocnych orzeczeń Urzędu Rozjemczego,
5) podwyżki komornego względnie pobierania komornego powyżej podanego w deklaracji z lokali mieszkalnych, handlowych, fabrycznych i innych,
6) lokali nienadających się do użytku i z jakich względów,
7) rozbioru części nieruchomości,
8) przerobionych lokali oddanych do użytku,
9) nowopowstałych lokali w nadbudowach i nowych budynkach.

W razie niezgłoszenia zmian w właściwym czasie władze skarbowe mogą nałożyć grzywnę.

Informacyjne Zebranie członków Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości.

W dniu 8 stycznia r. b. o godz. 18-ej odbyło się w lokalu własnym stowarzyszenia przy udziale 200 członków informacyjne zebranie pod przewodnictwem inż. **L. Lubotynowicza.** Na porządku dziennym poruszona została sprawa ostatniego okólnika Ministerstwa Skarbu, dotyczącego ulg przy wymiarze podatku od nieruchomości, którego treść podajemy na innem miejscu.

Pan inż. Król szczegółowo omówił treść wyżej wspomnianego okólnika, wyświetlając, jak należy postępować celem uzyskania ulg z powodu próżnostania, sum nieściągalnych i zniżek komornego.

W sprawie tej wyłoniła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos zarówno przedstawiciele zarządu jak i obecni na sali członkowie.

Referent zwrócił uwagę obecnych, iż członkowie, chcący uzyskać ulgi przy wymiarze podatku od nieruchomości winni zwrócić się do sekretarjatu stowarzyszenia, który im udzieli wszelkiej pomocy.

Obecni poruszyli jeszcze szereg aktualnych spraw własności nieruchomej, na które odpowiedzi udzielili członkowie zarządu inż. Król, dyr. Lewicki, Wolf, Helman i inni.

Koło Środowiskowe Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi przy Radzie Grodzkiej B. B. W. R. w Łodzi.

W dniu 11 b. m. odbyło się w lokalu Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Łodzi organizacyjne zebranie koła środowiskowego Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

Posiedzenie zagaił p. prezes poseł **Wolczyński**, powołując na przewodniczącego zebrania **inż. Króla.**

Referat organizacyjny wygłosił **dyr. H. Piątkowski**, poczem w dyskusji zabrali głos pp. Lewicki i Król.

Na temże posiedzeniu dokonano wyboru zarządu koła, w skład którego weszli pp. inż. **Król** jako wiceprezes, dyr. **Lewicki** jako skarbnik oraz red. **Friese** jako sekretarz.

Na prezesa powołano prezydjum Rady Grodzkiej p. Mieczysława **Prusaka.**

*

Niezależnie od powstania koła zostaje powołana do życia sekcja własności nieruchomej przy Radzie Grodzkiej B. B. W. R. w Łodzi, w skład której został powołany p. dyr. **inż. L. Lubotynowicz.**

Ruch w Towarzystwie Kredytowem w grudniu 1933 r.

W miesiącu grudniu 1933 roku wypłacono 8procentowych pożyczek T-wa zł. 60 000.— W tymże okresie spłacono pożyczek 4½procentowych serji VIII zł. 4700, 5procentowych serji IX zł. 37 300 i 8procentowych serji X zł. 84 000.

Uprzątanie śniegu i lodu.

W porze zimowej wiele kłopotu sprawia właścicielom nieruchomości śnieg. Szczególnie w Łodzi mają oni wciąż z tem doczynienia, gdyż władze miejscowe nie pozwalają, aby śnieg chociażby przez krótki czas pozostawał na ulicy i żądają natychmiastowego jego uprzątnięcia.

Zupełnie inaczej jest ta sprawa regulowana w Warszawie i w większych miastach europejskich, jak np. w Berlinie i in. Według obowiązujących w naszej stolicy przepisów, gdy spadnie śnieg lub powstanie gołoledź, chodniki muszą być dokładnie oczyszczone z lodu i śniegu, oraz posypane piaskiem lub popiołem, aby nie było niebezpieczeństwa dla przechodniów. Zmiecione masy śniegu i lodu mogą być złożone na brzegu chodnika, jeżeli chodnik jest dostatecznie szeroki i dla ruchu pieszego pozostaje jeszcze dość miejsca. Jeżeli zaś chodnik jest wąski, to śnieg można składać na jezdni, w pewnej odległości od ścieków. Śnieg z dachów może być również składany na ulicy, natomiast niewolno przenosić na ulicę śniegu z podwórza.

Niezrozumiałe jest dlaczego w Łodzi obowiązują inne a tak uciążliwe dla właścicieli nieruchomości przepisy w sprawie uprzątania śniegu i lodu.

Dalsze prace w dziedzinie regulacji miasta.

Tymczasowy Zarząd m. Łodzi w osobie p. Komisarza Rządowego inż. Wojewódzkiego uchwalił szczegółowy plan zabudowania części miasta, zawartej pomiędzy ulicami: Zgierską, gen. Sowińskiego, Łagiewnicką i Trelenberga (obecnie Dr. H. Trenknera) przedłużoną do ul. Zgierskiej. Plan ten, począwszy od dnia 15 stycznia r. b. w ciągu 4-ch tygodni będzie wyłożony codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, do przeglądu publicznego w godzinach od 10-ej do 12-ej w Oddziale Regulacji Miasta, Plac Wolności 14, III piętro.

W tym samym wskazanym wyżej okresie osoby zainteresowane mają prawo zaznajamiać się z treścią tego planu, po upływie zaś tego okresu w ciągu następnych dwóch tygodni wnosić przeciw temu planowi zarzuty do Wydziału Budownictwa Zarządu m. Łodzi.

Niewolno wznosić budynków szpecących ulice.

Minist. spraw wewnętrznych wystosowało do wojewodów okólnik, w którym wskazuje obowiązujące przepisy budowlane w zakresie zezwoleń na wznoszenie budynków frontowych.

W myśl tego okólnika władze administracyjne mogą zabronić wzniesienia budynku, który szpeci lub zniekształca ulice i place. W razie wzniesienia budynku szpecącego ulicę, plac, wygląd i miejscowości lub krajobrazu bez zezwolenia, władze zażądać mogą wykonania zmian, gdy zaś zeszpecenie. lub zniekształcenie nie może być usunięte w drodze przeróbek — władza zarządzić może nawet rozebranie budynku.

Postępowanie upominawcze w okręgu Sądu Okręgowego w Kaliszu.

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu upominawczem weszły w życie z dniem 15 stycznia r. b. na obszarze Sądu Okręgowego w Kaliszu oraz Sądów Grodzkich w Aleksandrowie, Brześciu Kujawskim, Chodczu, Lipnie, Radziejewie i Włocławku.

Czy nie drwiny z sądów?

W „Mieś. Polsk." czytamy: Zarząd żydowskiego Domu Akademickiego „Auxilium Academicum Judaicum" przy ul. Namiestnikowskiej zaskarżył o eksmisję 15 studentów-żydów, którzy od dwóch lat nie płacą komornego.

Studenci, uważając się za poszkodowanych, postanowili urządzić manifestację, a mianowicie każdego z oskarżonych będzie broniło trzech młodych adwokatów lub aplikantów adwokackich. Powództwo w imieniu zarządu będzie wnosił tylko jeden adwokat.

Tak więc przeciwko jednemu adwokatowi stanie 45 innych, broniących eksmitowanych studentów.

Czy nie zakrawa to wprost na drwiny z sądów?

Taksa notarjuszów przy licytacjach nieruchomości.

Minister Sprawiedliwości ogłosił w porozumieniu z Ministrem Skarbu rozporządzenie o taksie notarjuszów, prowadzących licytacje nieruchomości, egzekwowanych przez niektóre towarzystwa kredytowe ziemskie i miejskie oraz banki hipoteczne.

Za przeprowadzenie licytacji otrzymuje notarjusz od instytucji wynagrodzenie od sumy nabycia w stosunku następującym: przy cenie nabycia do 1000 zł. — 8 zł., od nadwyżki za każde rozpoczęte 1000 zł. — 3 zł. Przy cenie nabycia ponad 5000 zł. do 10 000 zł. za pierwsze 5000 zł. — 2 zł. Przy cenie nabycia ponad 10 000 zł. do 100 000 zł. otrzymuje notarjusz za pierwsze 10 000 zł. — 30 zł., od nadwyżki zaś za każde rozpoczęte 1000 zł. — 1 zł. Przy cenie nabycia ponad 100 000 zł. otrzymuje notarjusz za pierwsze 100 000 zł. 120 zł., od nadwyżki za każde rozpoczęte 10 000 zł. — 5 zł.

W razie odstąpienia od przeprowadzenia licytacji z powodu zapłaty lub z innych przyczyn, notarjusz otrzymuje od instytucji za sporządzenie odpowiedniego protokułu połowę ustanowionego wynagrodzenia, nie więcej jednak, niż 30 złotych.

Wynagrodzenie nie należy się notarjuszowi, jeśli instytucja we właściwym czasie zawiadomiła go o odwołaniu terminu licytacji.

Należy legitymować zgłaszających się funkcjonarjuszów Elektrowni.

Dyrekcja Elektrowni Łódzkiej zawiadamia odbiorców prądu, iż z dniem 2 stycznia r. b. funkcjonarjusze, zatrudnieni na mieście. otrzymali legitymacje amarantowego koloru z fotografjami. Legitymacje te, z datą ważności do końca roku bieżącego, są zaopatrzone w pieczęcie, plomby firmowe i podpisy Dyrekcji. Dyrekcja Elektrowni uprasza swych odbiorców o legitymowanie funkcjonarjuszów przed rozpoczęciem przez nich czynności służbowych, przyczem należy zaznaczyć, iż Elektrownia nie będzie ponosiła żadnej odpowiedzialności za nadużycia, popełnione przez osoby niezaopatrzone w odnośne legitymacje.

W kraju i poza krajem.

Zapowiedź egzekucyj podatkowych w Warszawie.

Izba Skarbowa Warszawska wydała okólnik, dotyczący ściągania bieżących podatków od lokali i od nieruchomości. W myśl tego okólnika system inkasowania tych podatków na przyszłość ma się opierać **na ścisłem dopilnowaniu terminów ustawowych.** Zaniedbanie terminu płatności spowoduje natychmiastową egzekucję.

Dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości w Warszawie za rok 1934.

Rada Miejska m. st. Warszawy uchwaliła pobrać w roku 1934-ym dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 57 i pół proc.

Ruch budowlany w miastach z ludnością ponad 20 000 mieszkańców w III kwartale 1933 roku.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ruch budowlany w miastach z ludnością ponad 20 000 mieszkańców przedstawiał się w trzecim kwartale ub. roku jak następuje.

W okresie tym ukończono 1 071 budynków w tem 967 budynków mieszkalnych, 47 przemysłowych i handlowych, 8 gmachów użyteczności publicznej, oraz 49 innych budynków. Ponadto ukończono 132 nadbudówki i dobudówki, w tem 106 mieszkalnych, 14 przemysłowych i handlowych, 4 użyteczności publicznej, oraz 8 innych. W tym okresie rozpoczęto budowę 4257 budynków oraz 231 nadbudówek, o ogólnej liczbie 7 273 izb. Z nowych mieszkań 265 przypada na 1-izbowe, 794 na 2-izbowe, 761 na 3-izbowe, 629 na 4 i 5-izbowe, 74 na większe mieszkania.

Wycofano z użytkowania w trzecim kwartale 1933 r. ogółem 110 budynków.

W powyższej statystyce nie są uwzględnione przebudowy (remont kapitalny) i budynki wojskowe.

Pomoc dla zubożałych właścicieli nieruchomości.

Z inicjatywy Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Warszawie otwarta została na łamach „Miasta Polskiego" lista ofiar na rzecz zubożałych właścicieli nieruchomości na przedmieściach Warszawy. Pierwsza lista ofiar wykazała sumę zł. 80.—, złożonych przez poszczególnych właścicieli nieruchomości.

Smutne, ale prawdziwe!

Memorjał stow. wł. nier. w Poznaniu.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Poznaniu złożyło p. Ministrowi Skarbu memorjał, w którym wyświetla ciężką sytuację właścicieli nowych domów. W związku z tem Stowarzyszenie prosi o zredukowanie udzielonych w okresie od 1927—1931 r. pożyczek budowlanych na nowe domy, w stosunku do zmniejszonej wartości szacunkowej domów, która od tego czasu poważnie spadła.

Regulacja miasta Pabjanic.

Zarząd Miejski m. Pabjanic przystąpił do sporządzenia ogólnego planu zabudowania obszaru m. Pabjanic o powierzchni 1705,60 ha.

Z projektowanym planem regulacyjnym zainteresowani mogą zaznajomić się w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego w Pabjanicach. Do tegoż Wydziału mogą być zgłaszane zarzuty przeciw tym planom.

Fatalny stan budynków we Lwowie.

Do miejskiego urzędu budowlanego wpłynęło około 100 doniesień na fatalny stan kamienic, w których nie przeprowadzono w przepisanym czasie remontu, tak, że zagraża im runięcie. Świadczy to wymownie o ciężkiej sytuacji właścicieli nieruchomości, którzy nie mają pieniędzy na remont.

Nawet magistraty nie płacą komornego.

Od 2 lat magistrat m. Miłosława w Poznańskiem nie płacił czynszu. Zaległości, jakie z tego powodu urosły, przekroczyły kwotę 2000 zł. Po kilkakrotnych monitach, właściciel domu zaprzestał upominań. Gdy wskutek wygaśnięcia kontraktu najmu magistrat zabrał się do przeprowadzki i w chwili gdy kilku robotników zaczęło wynosić meble magistrackie, przybył właściciel domu i zajął magistratowi maszyny do pisania oraz inne ruchomości tytułem zastawu.

Przybyła wkrótce policja, spisała protokół i zażądała zwrotu zabranych przedmiotów. Właściciel oparł się i dopiero po dłuższych targach doszło z magistratem do porozumienia.

OGŁOSZENIE.

Zarząd m. Łodzi poszukuje w centrum miasta lokalu biurowego, składającego się z 8 do 10 pokoi o systemie korytarzowym, możliwie z centralnem ogrzewaniem i położonego na parterze względnie I piętrze.

Oferty wraz z załączeniem szkiców orjentacyjnych, w których uwzględniona zostanie powierzchnia użytkowa w metrach kwadratowych oraz uwidocznione będą wszelkie znajdujące się tam urządzenia, należy składać bezzwłocznie, a najdalej do dnia 1 lutego 1934 roku w Wydziale Gospodarczym przy ul. Narutowicza No. 65 pokój No. 8.—

Łódź, dnia 26 stycznia 1934 roku.

Zarząd m. Łodzi.

Przeprowadzki w Berlinie.

W październiku ub. r. liczba przeprowadzek w Berlinie osiągnęła nienotowane dotychczas rozmiary. W samem mieście, przenosząc się z jednej dzielnicy do innej, zmieniło mieszkania 19 642 rodzin, liczących 89 440 osób. W tym samym okresie przybyło do Berlina 3121 rodzin (29798 osób), opuściło zaś miasto 3339 rodzin, (29 707 osób). Naogół więc liczba ludności nie uległa zmianie.

Obroty nieruchomościami w Berlinie.

W pierwszych trzech kwartałach 1933 roku liczba zawartych tranzakcyj kupna-sprzedaży nieruchomości w Berlinie wynosiła 5201. Niezależnie od tego w tym samym okresie odbyło się 948 sprzedaży przymusowych. W porównaniu z rokiem 1932 zaznaczył się spadek ilości tranzakcyj dobrowolnych o ok. 15 proc., liczba zaś przymusowych licytacyj spadła o 23 proc.

Zdumiewająca „rada" sędziego w Wiedniu.

Jeden z sędziów w Wiedniu w czasie pełnienia swych obowiązków, pozwolił sobie na nieslychaną impertynencję w stosunku do pewnej właścicielki nieruchomości, występującej w charakterze świadka w sprawie o obrazę przeciw lokatorce swego domu.

Gdy w zeznaniach właścicielka domu zaznaczyła, że zaskarżona lokatorka swojem zachowaniem się uniemożliwia poprostu pobyt w domu, sędzia „poradził" tej właścicielce, aby wyprowadziła się z własnego domu.

Takie zachowanie się sędziego wywołało protest ze strony właścicieli nieruchomości. Na skutek wniesionej przez organizacje własności nieruchomej skargi sędzia ten złożony został z urzędu.

Rentowność domów w Tel-Awiwie.

Jak nam komunikują komorne tu w ostatnim roku wzrosło. Obecnie płacą za 3 pokojowe mieszkanie ŁP. 7 do ŁP. 8 miesięcznie.

Wobec bardzo dotkliwego braku mieszkań komorne w większych miastach Palestyny wzrasta w dalszym ciągu.

Kalkulacje dochodowości domów wykazują do 10 proc. zysku netto.

Nowe domy zwolnione są, na okres 3 lat, od wszelkich podatków, które stanowią normalnie około 12 proc. wpływów brutto.

Pomoc dla właścicieli nieruchomości w Stanach Zjednoczonych A. P.

Prezydent Roosevelt, wysuwający jako jedno z naczelnych zadań swojej polityki gospodarczej podniesienie i umocnienie stanu średniego, zorganizował specjalną kasę pożyczkową dla właścicieli nieruchomości i fermerów, którzy za pośrednictwem tej kasy będą mogli korzystać z taniego kredytu hipotecznego. Zorganizowanie takiej pomocy dla własności nieruchomej ma na celu uchronienie jej od ruiny w okresie przeżywanego w Stanach Zjednoczonych ciężkiego kryzysu gospodarczego.

Sprostowanie.

Do artykułu p; t. „Na marginesie obciążeń własności nieruchomej" inż. L. Lubotynowicza w Nr 13 Ł, Gł O. wkradł się błąd drukarski, mianowicie na str. 11 w drugiej szpalcie, wiersz 49, zamiast: „Z jednej strony samorząd wzmacnia fundamenty nieruchomości a z drugiej strony samorząd podważyłby też fundamenty" powinno być: „Z jednej strony **rząd** wzmacnia fundamenty ... i t. d.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana przed niżej wymienionymi Notarjuszami, przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi. — Zbiór wyjaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą. — W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

№№ hipoteczny nieruchom.	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia
395	Pomorskiej	3 120	23 400	A. Rżewskim	16 IV. 1934
555	Sienkiewicza	36 000	270 000	Z. Neumannem	"
272-c	Śródmiejska	63 040	472 800	R. Wodzińskim	19 IV. 1934
78	Franciszkańskiej	4 220	31 650	H. Klesem	23.IV. 1934
321-ec	Gdańskiej	25 700	192 750	A. Rżewskim	"
435	Pomorskiej	46 660	349 950	S. Tułeckim	"
731	Piotrkowskiej	48 320	362 400	B. Witkowskim	"
767	Piotrkowskiej	43 640	327 300	R. Wodzińskim	"
811	Andrzeja	16 480	123 600	J. Zaborowskim	"
1126	Kilińskiego	17 620	132 150	S Baranowskim	24. V. 1934
1607	Aleje 1 go Maja	9 560	71 700	P. Lewieckim	"
1714	Sródmiejska	8 760	65 700	A. Rżewskim	"
35/36/37	Pabjanickiej	79 000	592 500	K. Oksza-Strzeleckim	"
47	Żydowskiej	9 920	74 400	B. Witkowskim	"
47-k-a	Aleje 1-go Maja	21 940	164 550	R Wodzińskim	"
61	Żydowskiej	5 000	37 500	J. Zaborowskim	"
62	Żydowskiej	15 980	119 850	S. Baranowskim	25.IV. 1934
105 106 107	Drewnowskiej	1 100	8 250	H. Klesem	"
251-a	Cegielnianej	5 360	40 200	A. Rżewskim	"
271-k	Śródmiejskiej	48 000	360 000	S. Tułeckim	"
271-k-a	Gdańskiej	49 800	373 500	B. Witkowskim	"
288-a-d	Mielczarskiego	18 640	119 800	R. Wodzińskim	"
320-k	Gdańskiej	10 900	81 750	J Zaborowskim	"
489	Południowej	22 900	171 750	P. Lewieckim	26 IV. 1934
534-ros b	Długosza	13 320	99 900	A. Rżewskim	"
545-a	Sienkiewicza	26 460	198 450	K. Oksza-Strzeleckim	"
546	Piotrkowskiej	29 980	224 850	S. Tułeckim	"
627aa	Rzgowskiej	15 000	112 500	R. Wodzińskim	"
630	Piotrkowskiej	2 080	15 600	J. Zaborowskim	"
712-c	Karola	5 060	37 950	S. Baranowskim	27 IV. 1934
721	Ofotrkowskiej	27 780	208 350	H. Klesem	"
753	Piotrkowskiej	105 480	791 100	P. Lewieckim	"
786-z	Żeromskiego	4 860	36 450	A. Rżewskim	"
761-F	Andrzeja	19 240	144 300	K. Oksza-Strzeleckim	"
788-a	Gdańskiej	21 820	163 650	B. Witkowskim	"
795-oo	Żeromskiego	900	6 750	J. Zaborowskim	"
803-c	9eromskiego	41 220	309 150	H. Klesem	30 IV. 1934
805 o	Zakątnej	2 440	18 300	P. Lewieckim	"
806-i	28 Pułku Strzel. Kan.	8 480	63 600	A. Rżewskim	"
828	Wólczańskiej	880	6 000	S. Tułeckim	"
975	Przędzalnianej	7 920	59 400	B. Witkowskim	"
1075-f (ros. f)	Abramowskiego	1 900	14 250	R. Wodzińskim	"
1134-a	Kilińskiego	2 300	17 250	S. Baranowskim	1. V. 1933
1143	Kilińskiego	5 080	38 100	H. Klesem	"
1284-a	Rokicińskiej	3 580	26 850	A. Rżewskim	"
1293-a	Żelaznej	1 280	9 600	K. Oksza-Strzeleckim	"
1296	Sienkiewicza	41 240	309 300	S. Tułeckim	"
1331	Przejazd	35 820	268 650	B Witkowskim	"
1636/1637	Wierzbowej	7 140	53 550	J. Zaborowskim	"
1707-a	Sródmiejskiej	7 020	52 650	S. Baranowskim	2. V. 1934
2195	Czarnej	3 200	24 000	P. Lewieckim	"
2228	Św. Jerzego	16 920	126 900	A Rżewskim	"
2407	28 Pułku Strzel. Kan.	20 820	156 150	B. Witkowskim	"
2601	Ruskiej	2 000	15 000	S. Tułeckim	"
4310	Kątnej	11 000	82 500	S. Baranowskim	4. V. 1934
4579	Napiórkowskiego	3 980	29 850	H. Klesem	"
4508	Piastowskiego	10 780	80 850	K. Okszą-Strzeleckim	"
744-B	Aleje Kościuszki	7 040	52 800	S. Tułeckim	"
1088-c (ros c)	Kilińskiego	25 000	187 500	B. Witkowskim	"
773-B	Aleje Kościuszki	81 020	607 650	R. Wodzińskim	"
926-a/927-a	Nowo-Senatorskiej	74 400	558 000	Z. Neumannem	29. V. 19 4
					"
oraz w mieście Zgierzu położone — a mianowicie:					
683	Towarowej	6 000	45 000	S. Baranowskim	7. V. 1934

Łódź, dnia 16 stycznia 1934 roku.

Redaktor: Oskar Friese, b. poseł. Wydawca: Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego, Łódź, Piotrkowska 46. Odbito w drukarni „Neue Lodzer Zeitung", ulica Piotrkowska Nr. 15.